



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



Handlowali bez pieniędzy | s. 2



Starsza pani z pistoletem | s. 5



Wygraj telewizor z Elmaxem | s. 8

Do rozdania 22 stypendia

WYDARZENIE: Rozpoczęła się rekrutacja na studia w Polsce. Wczoraj w Gimnazjum Polskim w Czeskim Cieszynie odbyło się pierwsze spotkanie informacyjne dla uczniów klas czwartych. Tegoroczni maturzyści mają do wyboru 103 kierunki. Do zdobycia jest 18 rządowych stypendiów na studia magisterskie i cztery na studia licencjackie.



Fot. MAREK SANTARIUS

Uczniowie klasy IV B Gimnazjum Polskiego wczoraj otrzymali pierwsze informacje o zasadach rekrutacji na studia w Polsce.

– Młodzież ma możliwości, ma szansę, teraz tylko zależy od niej, czy ją wykorzysta. Kadry inteligencji polskiej na Zaolziu są kształtowane w dużej mierze na uczelniach w Polsce. By polskość na Zaolziu przetrwała, ważne jest, by młodzi Polacy wybierali się na studia do Polski – przekonuje konsul generalny RP w Ostrawie, Jerzy Kronhold. Prezes Kongresu Polaków w RC Józef Szymeczek przytacza kolejny argument: – Przed zaolziańskimi absolwentami uczelni w Polsce otwierają się dwa rynki pracy – czeski znają ze względu na miejsce zamieszkania, dodatkowo polski. A polskie uczelnie mają wysoki poziom. Czynnikiem nie bez znaczenia jest też stypendium, które w tym roku akademickim wynosi 900 złotych na miesiąc i co roku

jest waloryzowane. Janusz Sikora z Oldrzychowic, uczeń kl. IV B Gimnazjum Polskiego, myśli o studiach prawniczych na Uniwersytecie Jagiellońskim. – Ciekawa jest dla mnie sama historia uniwersytetu i w ogóle pociągają mnie studia za granicą, wśród ludzi o innej mentalności. Myślę, że ta polska mentalność mogłaby mi odpowiadać – powiedział „Głowski Ludu”. – Stypendium też odgrywa swą rolę. Do końca nie jestem jednak jeszcze zdecydowany, oddawałem również zgłoszenia w Republice Czeskiej.

Zachętą dla gimnazjalisty jest jego starsza koleżanka, która studiuje prawo w Poznaniu i bardzo sobie chwali tamtejszy system studiów. – Poznań jest stosunkowo daleko, ma tam coś w rodzaju nowego życia – uśmiecha

się Sikora. Konsul przestrzega, by nie koncentrować się tylko na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie zgłasza się największa liczba osób. Warto wybrać uniwersytety mniej obciążone liczbą zgłoszeń. – Najtrudniej dostać się na medycynę i na kierunki artystyczne – dodaje.

Studia na warunkach stypendysty Rządu RC są przeznaczone nie tylko dla absolwentów Gimnazjum Polskiego. Zgłaszać mogą się również maturzyści polskiego pochodzenia z innych szkół średnich. – O ile jednak nie będą zdawali matury z języka polskiego, to przed samym egzaminem na studia będą musieli zdać test z języka polskiego – zastrzega Szymeczek. Zainteresowani studiami w Polsce powinni składać wymagane dokumenty w Kancelarii Kongresu

Polaków w RC w Czeskim Cieszynie w terminie do 9 kwietnia. Tam odbędzie się później wstępna rozmowa kwalifikacyjna, poprzedzająca egzaminy, które zaplanowano na koniec kwietnia. Egzaminy przeprowadzi Państwowa Komisja Egzaminacyjna z Warszawy. – Wyniki testów są zatwierdzane w Warszawie. Kandydat ma wtedy pewność, że zakwalifikował się na studia, gdy otrzyma informację z Warszawy – podkreśla Jerzy Kronhold.

Szczegółowe informacje na temat rekrutacji na studia w Polsce i odpowiedzi na najczęstsze pytania zamieścimy w naszej gazecie w najbliższy wtorek. Można je też znaleźć na stronie internetowej Kongresu Polaków www.polonica.cz, zakładka Aktualności. **DANUTA CHLUP**

ZDARZYŁO SIĘ

O SEKUNDY WYPRZEDZILI ŚMIERĆ

Funkcjonariusze bogumińskiej Straży Miejskiej mają powód do satysfakcji. Udało im się uratować mężczyznę, który z niewiadomych na razie przyczyn postanowił targnąć się na własne życie. 38-letni mężczyzna zwierzył się matce, że chce popełnić samobójstwo. Ta zaalarmowała strażników, którzy znaleźli zdesperowanego mężczyznę w szopie. Miał już założoną pętlę na szyi. Był głuchy na wszelkie próby i perswazje, gotowy na śmierć. Strażnikom udało się go uratować dosłownie w ostatniej chwili, kiedy sznur zacisnął się już na szyi nieszczęśnika. Niedoszły samobójca został następnie przewieziony do bogumińskiego szpitala. Sprawę bada Policja RC. (jb)

REKLAMA

BIURO TŁUMACZEŃ Pygmalion

Co oznacza ten napis?

피그말리온

a) Pygmalion b) Pingwin c) Ping-pong

My nie zgadujemy, my wiemy!

PRZEKONAJ SIĘ W BIURZE TŁUMACZEŃ PYGMALION

- ✓ Profesjonalne i szybkie tłumaczenia ustne oraz pisemne na wszystkie języki świata.
- ✓ Tłumaczenia prawnicze, techniczne, ekonomiczne, medyczne i inne.
- ✓ Teksty sprawdza „native speaker”.

www.etlumaczenie.pl
www.prekladypro.cz
 Pygmalion®, preklady@pygmalion.cz
 tel.: (+420) 558 713 868,
 (+420) 777 215 745

GL-163

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Codziennie aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

POGODA

sobota niedziela	poniedziałek
dzień: 13 do 17 °C noc: 6 do 2 °C wiatr: 4-8 m/s	dzień: 10 do 14 °C noc: 6 do 2 °C wiatr: 3-7 m/s



Co będzie z krzyżem w Nawsiu?

Wciąż nie wiadomo, jak potoczą się dalej losy krzyża w Nawsiu stojącego przy drodze z wioski do Jabłonkowa. Z dwóch źródeł otrzymaliśmy bowiem dwie odmienne informacje. Jak pisaliśmy przed tygodniem, o krzyż stojący przed domem modlitwy „Sál království” Świadków Jehowy, toczy się batalia. Z jednej strony stoją jego obrońcy: zarówno katolicy, jak i ewangelicy z Nawsia i Jabłonkowa oraz władze gminy. Z drugiej właściciel działki, na której symbol religijny stoi – Zdeněk Byrtus, przedsta-

wiciel jehowistów. A ci, jak wiadomo, nie uznają krzyża jako symbolu religijnego. W dodatku Byrtus mówi, że ma z działką swoje plany i że krzyż trzeba usunąć.

Ze Zdeněkiem Byrtusem nie udało nam się ponownie skontaktować. Zastępca prawny właściciela miał się jednak wypowiedzieć, że pomimo wcześniejszych zapowiedzi Byrtus nie zamierza działki sprzedać i że zaproponował władzom Nawsia, żeby krzyż przesunęły w inne miejsce. Zadzwoniliśmy więc do przedstawicieli

obrońców krzyża. Jeden z nich, który pragnął zachować anonimowość, powiedział nam zupełnie coś innego. Otóż w tym tygodniu Byrtus miał na spotkaniu z nimi nadal mówić o możliwości sprzedania niedużej działki pod krzyżem. – Zaskoczył nas. Przed trzema dniami obniżył horrendalną sumę, o której mówił wcześniej, o ponad połowę, a w następnym dniu jeszcze o prawie dwie trzecie. Padły słowa o 57 tysiącach koron. To byłaby już kwota, o której można by dyskutować. Można by, na przykład, zorga-

nizować zbiórkę pieniędzy – cieszył się wczoraj obrońca krzyża.

Dwie informacje, dwie możliwości rozwiązania sprawy. Będzie trzeba chyba trochę jeszcze poczekać. Nawiejscy radni mają się sprawą zająć na sesji w najbliższych dniach. Tam się okaże, czy krzyż będzie dalej stać przy drodze i wtedy będzie go można odnowić, czy też będzie go trzeba przenieść w inne miejsce. Ale jak powiedzieli już fachowcy, przy przeprowadzce dzieła z paskowca mogłoby ulec zniszczeniu... **(kor)**

KRÓTKO

SZYKUJĄ SIĘ REMONTY

BOGUMIN (ep) – Na ten rok miasto zaplanowało prace remontowe na osiedlu przy ulicy Nerudy. Pierwszy etap remontu zrealizowano już w roku 2006, powstał wtedy nowy parking przy Sportcentrum, wybudowano chodniki i plac zabaw. Teraz zmieni się otoczenie kilku osiedlowych wieżowców. Prace ruszą w kwietniu. Ulice i chodniki doczekają się nowej nawierzchni, przed blokami powstaną kolejne miejsca parkingowe, a zamiast starych, schorowanych drzew zostaną posadzone nowe. W planie jest także remont boiska za jednym z bloków, a także ocieplenie i wymiana okien w niektórych wieżowcach.

FINAŁ KANALIZACJI?

BYSTRZYCA (kor) – Po wielu latach właściciele ostatnich jedenastu domów w centrum wsi mogą liczyć na podłączenie ich posesji do gminnej sieci kanalizacyjnej. Władzom gminy udało się bowiem wreszcie uzyskać zgodę właściciela prywatnej działki na poprowadzenie przez jego parcelę sieci. – Projekt przedsięwzięcia jest już prawie gotowy, kiedy zdobędziemy pieniądze na jego realizację, od razu ruszamy z budową. Miejmy tylko nadzieję, że wszyscy ci, którzy tak narzekali na opóźnienie budowy kanalizacji, zgodzą się teraz na podłączenie do sieci – powiedział nam wójt Ladislav Olšar.

UCHWALILI BUDŻET

JABŁONKÓW (kor) – Rada Miasta uchwaliła wreszcie na wtorkowej sesji budżet miasta na rok 2010. Jak poinformował nas wiceburmistrz Stanisław Jakus, przychody będą kształtować się na poziomie 233 mln koron. Po stronie wydatków widnieje kwota 217 mln koron. Kolejne 15 mln koron będzie trzeba wyłożyć na spłatę kredytów. Największą inwestycją będzie budowa sieci kanalizacyjnej w ramach projektu Rewitalizacja Olzy. – Poza tym przeprowadzimy remont kompleksu sportowego na Białej. Tam jednak liczymy na dotację z funduszy europejskich – dodał Jakus.

CYTAT DNIA

– Chyba nie sądzicie, że rapery, którzy opowiadają w swoich tekstach o tym, że zabili dziesiątki ludzi, gwałcą kobiety na każdym kroku i napadają na jubilerów, rzeczywiście to robią. Należy odróżnić kreację artystyczną od tego, kim się jest na co dzień – powiedział kultowy amerykański raper 50 Cent, reagując na pytanie dziennikarza, czy rzeczywiście jest tak twarde, na jakiego stylizuje się w swoich tekstach i teledyskach. Koncert muzyka odbędzie się 6 kwietnia na warszawskim Torwarze. Raper będzie promował w Polsce swój najnowszy album, zatytułowany „Before I Self Destruct”. **(jb)**

SUKCES POLSKICH UCZNIÓW Z AKADEMII HANDLOWEJ

Handlowali bez pieniędzy

W czwartek w Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie można było kupić samochód, załatwić ucztę weselną, zamówić zagraniczną wycieczkę czy założyć konto bankowe. Wszystko na niby, choć firmy oferujące na stoiskach swoje produkty i usługi występowały jak najbardziej wiarygodnie – miały katalogi, ulotki z cennikami, przyjmowały zamówienia i wystawiały faktury. W szkole odbywały się 15. Regionalne Targi Firm Symulacyjnych z Udziałem Międzynarodowym. Zjechały ekipy szkół średnich z okolicy, a także z Kromierzyża, słowackiej Czadcy i spoza Olzy.

– Załatwimy całą uroczystość weselną – zaproszenia, ucztę, torty, wypożyczenie samochodów czy karety konnej – zachęcał Radim Šmiga, uczeń 3. klasy polskiej AH w Czeskim Cieszynie, reprezentujący agencję weselną. Na stoisku obok dziewczęta z czesko-cieszyńskiej Średniej Szkoły Hotelarstwa i Przedsiębiorczości Handlowej oferowały przygotowanie przyjęć urodzinowych dla dzieci, łącznie z animacją i zapewnieniem nietypowego miejsca.

Targi Firm Symulacyjnych zazwyczaj odbywają się w Ośrodku Kultury „Strzelnica”, tym razem ze



Miriam Byrtus i Radim Šmiga z 3. klasy polskiej Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie oferowali kompletny serwis weselny. Ich katalog firmowy zdobył pierwszą nagrodę, oprócz tego firma uplasowała się na 3. miejscu za prezentację na stoisku.

względem na jego remont, imprezę zorganizowano w szkole. – Dlatego musieliśmy ograniczyć liczbę firm biorących udział w targach. Zwykle przyjeżdżało ich przeszło 20, w tym roku było ich 13 – wyjaśniła dyrektorka szkoły, Krystyna Bonček. Cztery firmy reprezentowały szkołę – gospodarza. Jury złożone z przedstawicieli Urzędu Pracy i pedagogów poszczególnych szkół (z wyjątkiem czesko-cieszyńskiej AH)

oceniali firmy w dwóch kategoriach – za prezentację na stoisku i za przygotowanie katalogu. W obu kategoriach odniosły sukcesy firmy polskiej 3. klasy miejscowej AH, w pierwszej kategorii zajmując drugie i trzecie miejsce, w drugiej miejsce pierwsze. Oprócz tego nagrodzono firmy z Akademii Handlowej ze słowackiej Czadcy (1. miejsce za prezentację na stoisku), z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych

im. Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Cieszynie (2. miejsce za katalog) i z prywatnej Akademii Handlowej w Ostrawie (3. miejsce za katalog).

Udział w Targach mogą brać tylko szkoły, które prowadzą naukę przedmiotu firma symulacyjna i są zarejestrowane w Narodowym Instytucie Kształcenia Fachowego. Przedstawiciel Instytutu przyjeżdża na Targi i jest gwarantem ich prawidłowego przebiegu. **(dc)**

Pomoc na razie z Polski

Także w tym roku Kongres Polaków może liczyć na pomoc finansową z Polski. Już na początku marca pisaliśmy, że Kongres otrzymał dotację na dofinansowanie wyposażenia biura „Głosu Ludu”, wczoraj zaś dotarła do Kancelarii KP informacja o dotacjach na inne projekty.

– W Biurze Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

poinformowano nas, że otrzymamy pieniądze na utrzymanie siedziby Kongresu oraz na nasze projekty – powiedział nam szef Kancelarii KP, Bogdan Jakubek. – Projekty to Perspektywa 21, „Tacy jesteśmy 2010” oraz działalność Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków.

Kongres wystąpił też o dofinansowanie projektów do czeskiego

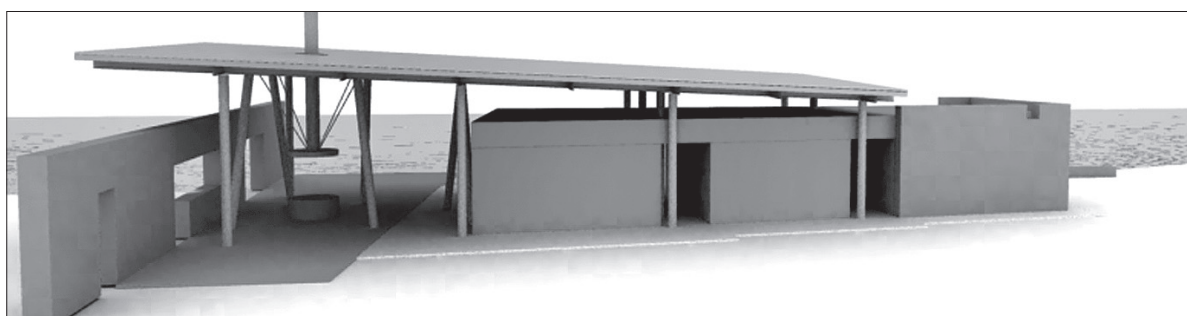
ządu – do resortów kultury, szkolnictwa oraz obrony. W pierwszym z nich Kongres ubiega się ponownie o dotację na „Tacy jesteśmy” oraz działalność Ośrodka Dokumentacyjnego, w Ministerstwie Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej chodzi o dofinansowanie wyjazdu młodych Zaolziaków na Zieloną Szkołę nad Bałtykiem. W przypad-

ku resortu obrony Kongres liczy na pomoc finansową przy realizacji projektu historycznego „Śladami naszych przodków”. – Z czeskiej strony jednak na razie nie otrzymaliśmy oficjalnych informacji o tym, czy dotacje zostały przyznane i w jakiej wysokości. Spodziewamy się wiadomości w najbliższych dniach – dodał Bogdan Jakubek. **(kor)**

Nad jeziorem ruszyła budowa

W karwińskim Parku Bożeny Němcovej wreszcie zaczęło się coś dziać. Zapowiadana już od kilku lat budowa nowego ośrodka w miejscu, gdzie dawniej znajdował się nad jeziorem hangar dla łódek, ruszyła w ostatnich dniach.

– Kiedyś było to bardzo lubiane miejsce. Za 28 mln koron w ciągu siedmiu miesięcy powstanie tam nowy budynek służący do rekreacji. W kolejnych latach zajmiemy się również rewitalizacją jeziora, która będzie kosztować 100 mln koron – wyjaśnia prezydent Karwiny, Tomáš Hanzel. 90 proc. kosztów rozpoczętej właśnie inwestycji pokryje dotacja z Unii Europejskiej, a pieniądze na rewitalizację jeziora miasto chce uzyskać z państwowej dotacji prze-



Tak według przygotowanej wizualizacji będzie wyglądał nowy budynek na brzegu jeziora.

znaczanej na tereny dotknięte szkodami górniczymi.

Dawny budynek na brzegu jeziora miasto musiało zburzyć dwa lata temu, był już bardzo zniszczony i nie odpowiadał aktualnym potrzebom. Plan budowy nowego ośrodka Karwina włączyła do polsko-czeskiego

projektu realizowanego razem z Ustroniem, finansowanego z Unii Europejskiej. – Powstanie nowa budowla z lokalem gastronomicznym, przechowalnią łodzi i sprzętu sportowego, będzie tam taras, a do budynku przylegać będzie molo dla łodzi – opisuje inwestycję wicepre-

zydent miasta, Zbyněk Gajdacz. – Zmieni się także okolica przystani: zadamy o drzewa i trawnik, pojawią się nowe ławki i oświetlenie, powstaną chodniki prowadzące nad jezioro, nad wodą będzie też specjalna kładka, a w pobliżu wyrośnie plac zabaw – dodaje. **(ep)**

»gazetacodzienna.pl

Śląsk Cieszyński on-line

gobeskidy.pl
serwis turystyczny gazetycodzienniej.pl

eurogminy.pl
serwis unijny Śląska Cieszyńskiego on-line

felieton



TAK ZABIJANA JEST TRADYCJA

TOMASZ WOLFF, wolff@glosludu.cz

Dzięgielówka, księżycówka z Kujaw, nalewka orzechowa, nalewka wiśniowa zakroczyńska, onisiówka – to tylko niektóre alkohole, wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych polskiego Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jest w tym gronie także tatarczówka, wódka o gorzkim smaku, produkowana na bazie tataraku. Kosztowana jest na Śląsku Cieszyńskim, głównie w Skoczowie i okolicy, tylko jeden dzień w roku – w Wielki Piątek. Zazwyczaj kończy się na jednym kieliszku, czy wręcz naparstku. Korzeń tataraku po zbiorze czyści się i suszy. Następnie przechowuje się go w słojach, tak, żeby można było w każdej chwili zrobić z niego napój spirytusowy. Dawniej tatarak jedzono na sucho (żuto) ze względu na jego właściwości lecznicze. W opowiadaniu „Tatarak” Jarosław Iwaszkiewicz, pisał: „Tatarskie ziele ma dwa zapachy. Jeżeli się potrze w palcach zieloną jego wstążkę, miejscami przymarszczoną, poczuje się zapach, łagodną woń »wierzby ocienionej wody«, jak mówi Słowa-

cki, trochę tylko zatracającą wschodnim narodem. Ale kiedy się takie pasmo tataraku rozetrze, kiedy się włoży w nos bruzdę, wyłożoną jak gdyby watą, czuje się obok kadzidłanej woni zapach błotnistego iltu, gnijących rybich łusek, po prostu błota”. Barwny opis ma się jednak nijak do polskiej rzeczywistości. Ta w odniesieniu do tradycyjnych alkoholi jest brutalna.

W ostatnich dniach Towarzystwo Miłośników Skoczowa kolejny raz powtórzyło znane już słowa: „Tatarczówka jest zagrożona”. O co chodzi? O produkcję alkoholu, a właściwie jej zaprzestanie. Kilka lat temu znalazła się firma, która za namową TMS zaczęła produkować ten trunek, choć od początku było to nieopłacalne. Ostatnia partia została wypuszczona na rynek przed ubiegłorocznymi Świątami Wielkanocnymi. W tym roku tatarczówka już nie powstała. Jak tak dalej pójdzie, to skończy się nie tylko na wstrzymaniu produkcji, ale w ogóle zaprzestaniu. Powód? Coraz mniejsze zaintereso-



Fot. TOMASZ WOLFF

Tatarak jest obecny w polskim krajobrazie.

wanie trunkiem. Trudno się jednak dziwić, skoro za małą buteleczkę o pojemności 0,2 litra trzeba zapłacić blisko 40 złotych. Kto dziś zapłaci tak wygórowaną cenę za tradycję? Członkowie Towarzystwa Miłośników Skoczowa, garstka ludzi, którzy chcą przekazywać tradycję z pokolenia na pokolenia, to zdecydowanie za mało. W kosztowaniu tatarczówki tak naprawdę wątek alkoholowy jest na drugim, może trzecim planie. Chodzi o skosztowanie trunku, jak każda tradycja. W żadnym wypadku

nie o upicie się. Bo tak naprawdę to już na drugi kieliszek trudno kogośkolwiek namówić...

Polskie przepisy alkoholowe zamiast promować tradycję, lokalne wyroby, zabijają je. Tatarczówka, produkowana do ubiegłego roku w niewielkich ilościach, jest obciążona taką samą akcyzą, jak popularne wódki, w przypadku których pasowałoby użycie stwierdzenia „tysiące litrów”. A do szczęścia wystarczy tak niewiele...

Cześć wiedzą jak promować to,

co lokalne. Dzięki bardziej ludzkim przepisom Andrzej Feber, na co dzień ceniony i lubiany wójt Stonawy, po godzinach może oddawać się drugiej swojej pasji – wypalaniu spirytusu. Czy może być coś lepszego od alkoholu, który powstał na bazie owoców, które rosły w naszym przydomowym ogródku czy sadzie? Pytanie niech pozostanie bez odpowiedzi. Na pewno odpowiedzi na nie nie znają polscy urzędnicy, którzy wymyślają przepisy. W RC domowa produkcja alkoholu jest obciążona akcyzą połowę niższą od tej standardowej. Lokalny producent zamiast płacić 286 koron za litr 100-procentowego spirytusu, musi wysupłać z portfela tylko połowę tej stawki. Jak łatwo policzyć, na pół litra 50-procentowej wódki przyjdzie mu zapłacić nieco ponad 35 koron akcyzy. Andrzej Feber mówi, że to dobra stawka. A skoro mówi to tak doświadczona osoba, to rzeczywiście tak jest. Szkoda, że w Polsce nikt o tym nie wie. Szkoda, że tradycja ma tak pod górkę.

ROZMOWA Z PREZESEM ZRZESZENIA POLAKÓW W GRECJI »MIESZKO«, RYSZARDEM GRUDĄ

Główny cel – wzajemne poszanowanie

Jest Pan działaczem Pasoku...

To prawda, należę do Pasoku – Panhellenckiego Ruchu Socjalistycznego, bo otwarty jest na emigrantów. Partia nasza ma charakter centrolewicowy i założona została w roku 1974 przez Andreasa Jeoriosa Papandreu, który ma polskich przodków. Jego matką była Zofia Mineyko. Od roku 2002 jestem obywatelem Grecji. Startowałem, jako jedyny emigrant, z listy Pasoku w województwie Atiki. Będąc reprezentantem polskiej mniejszości zdobyłem 4517 głosów.

Jak doszło do powstania polskiego Zrzeszenia?

Mieszkam w Pireusie, który jest portem morskim Aten. W czasie częstych odwiedzin stolicy spotykałem tam niezrzeszonych Polaków, którzy myśleli o założeniu nowego związku. Tak doszło do powstania nowej organizacji.

Jaki jest cel Zrzeszenia Polaków w Grecji „Mieszko”?

Wzajemne zrozumienie i poszanowanie naszych narodów: polskiego i greckiego oraz niezaprzeczalnego wkładu Polaków i Gre-

ków w europejskie dziedzictwo kulturowe. Nasze Zrzeszenie postanawia realizować też proces integracji środowisk polonijnych i środowisk greckich na terenie obu naszych państw i całego świata – wszędzie tam, gdzie żyją Grecy i Polacy. Chcemy służyć ponadto interesom całej polskojęzycznej społeczności w celu umacniania więzi Polaków zamieszkałych za granicą przez upowszechnienie i promowanie dorobku i osiągnięć kraju naszych przodków oraz demokratycznej Grecji – naszej nowej ojczyzny. Wszystko to dla dobra obecnego i przyszłych pokoleń, którym zjednoczona Europa stwarza szansę życia w pokoju i przyjaźni.

Zrzeszenie zostało powołane w celach prowadzenia wszechstronnej działalności w zakresie ochrony i reprezentowania interesów osób, we wszystkich dziedzinach życia, przed urzędami różnych szczebli administracji publicznej i państwowej Grecji i Polski oraz w celu obrony ich interesów zgodnie z konstytucją kraju zamieszkania. Popieramy wreszcie działalność zmierzającą do budowania tolerancji, wzajemnego poszanowania i porozumienia między narodami, umożliwiającej zachowanie i pielęgn-



Fot. LESZEK WĄTRÓBSKI

Ryszard Gruda – prezes Zrzeszenia Polaków w Grecji „Mieszko”.

nowanie tożsamości etnicznej i kulturowej, a w szczególności współpracę ze wszystkimi,

których celem są dobre stosunki między oboma naszymi narodami.

Jak realizujecie swoje cele?

Zrzeszenie Polaków działa w różnych kołach zainteresowań – sportowych, kulturowych, oświatowych i innych. Organizujemy i bierzemy udział w spotkaniach towarzyskich, których celem jest tworzenie więzi między osobami polskiego pochodzenia, krzewienie kultury i tradycji polskiej, poczucia tożsamości narodowej oraz dbanie o dobre imię Polski i Polonii, a także Grecji i Greków. Zajmujemy się też organizowaniem pomocy prawnej i reprezentujemy osoby polskiego pochodzenia na szerszym forum wobec władz administracyjnych i państwowych. Zapoznajemy naszych członków i sympatyków z historią obecności Polaków na ziemi greckiej, również Greków na terenie Polski. Opiekujemy się również przedstawicielami starszych pokoleń, dbamy o właściwe przyjęcie nowych emigrantów i troszczymy się o zachowanie świadomości polskiej przez ludzi urodzonych już w Grecji.

Rozmawiał:
LESZEK WĄTRÓBSKI

Co powiedzielibyśmy tu, gdyby nas zaczepił na cieszyńskiej ulicy i zapytał, gdzie tu może coś dobrego zjeść?

Wszyscy życzymy sobie w mieście gości, którzy zostawiliby u nas pieniądze. Chwalimy się zabytkami i licytujemy na festiwalu, jakie mogłyby zapewnić im rozrywkę. Jednak muszę przyznać, że w 1200 rok swojego istnienia Cieszyn wszedł nieprzygotowany kulinarnie. Zaczepiony na ulicy przez turystę, nie potrafiłbym mu podpowiedzieć, gdzie zje dobrze i skosztuje lokalnych przysmaków. Czy nie znam takich miejsc, czy po prostu ich nie ma?

Kuchnia naszych babć i mam nie ma konkurencji. Wiemy jednak, że są takie chwile w życiu człowieka,

kiedy musi stołować się poza domem. Miasto chętnie odpowiada na te potrzeby – namnożyło się knajpek, serwujących dania szybkie i tanie.

Pizza i kebab przestały się różnić od pomidorowej, sięgamy po nie równie często. Jest też w Cieszynie kilka miejsc, gdzie można zjeść obiad „domowy”. I hasło przyciąga, gdy mamy na posiłek kilkanaście minut, a pracujemy w centrum. Owszem, nigdy się na tych knajpkach nie zawiodłem. Brakuje mi jednak od dawna restauracji z prawdziwego zdarzenia. I nie chodzi wcale o kelnerów w re-

gionalnych strojach, ani o wystrój, krzyczący z każdej strony, że tu króluje menu tłuste i ciężkie. Chodzi raczej o atmosferę, której nie tworzy

a kosztuje grosze. Od fast-foodów boli mnie brzuch. Proszę wybaczyć brak reklamy, zwłaszcza tych lokalnych od połowy Głębokiej po Rynek.

Zjeść Cieszyn

się wypolerowaną posadzką. Jedynie takie miejsce, owiane legendą, musiało zamknąć drzwi przed gośćmi i przenieść się kilkaset metrów dalej. Niestety, to już nowe ściany.

Cieszyn je szybko i w biegu. Nie wziął przykładu z innych miast na całym świecie, w których jedzenie się celebrowało. Ani z tych, gdzie z kuchni ulicznej uczyniono atut i która naprawdę warta jest skosztowania,

Chyba, że chodzi o małe kanapeczki ze śledziem i sałatką, ustawione na mokrym papierze śniadaniowym za szklaną witryną. Nigdzie indziej nie zjadłbym takiej kanapki w obawie o własne zdrowie. Jednak w Cieszynie myślę o niej od pierwszych kroków na brukowanej uliczce. I jem, idąc. Inaczej nie smakuje.

Sam prowadzę gości nieustannie w jeden punkt. Na pierogi z wątróbką

i makaron, które choć skromne, są naprawdę niezłe. Bez reklamy dodam, że to na cieszyńskim Rynku już jedyne miejsce, gdzie można zjeść i popić dobrą kawą. Ale lokal ten już dawno postawił na europejskość, nie cieszyńskość. I nie mam mu tego za złe. Choć nic poza pierogami i makaronem tam nie jadłem... Natomiast desery mają się całkiem dobrze.

Na mojej półce zakurzyła się, wydana kilka lat temu, książka o tradycjach kulinarnych Cieszyna. I tak z cieszyńskiej kuchni została nam garść wspomnień i okazjonalny strudel. To za mało, żeby zadowolić podniebienia turystów, jakich chcemy u siebie gościć. I za mało, aby nie jadali za Olzą. Całe szczęście dla Cieszyna, tam już też nie jest tak, jak kiedyś...
ARLECHINO

ZNANY POLSKI KUCHARZ - ROBERT SOWA, PRÓBUJE ZMIENIĆ NAWYKI ŻYWIENIOWE POLAKÓW

Czas na rybkę

Ostatnio coraz częściej w polskiej prasie ukazują się artykuły, z których wynika, że Polacy jedzą za dużo mięsa wieprzowego i wołowego, a za mało zdrowych ryb. Czy sytuacja wygląda rzeczywiście aż tak źle?

Jeżeli mówimy o spożywaniu mięsa drobiowego, wieprzowego i wołowego w stosunku do ryb, to na pewno stosunek jest bardzo zachwiany. Jestem przekonany, że dalej tak będzie i w 100 procentach nigdy nie uda nam się tego zmienić. Nie oszukujmy się – jesteśmy narodem mięsożernym. Nasza trasa „Zdrowa polska szkoła” ma na celu wprowadzenie nowej świadomości, zwłaszcza w szkołach gastronomicznych. Zespół Szkół Hotelarsko-Gastronomicznych w Wiśle był ostatnią z dziesięciu szkół, którą odwiedziliśmy w ramach tego projektu. Zależy nam na tym, żeby osoby, które wkrótce będą kucharzami, szefami kuchni czy właścicielami pensjonatów miały zakodowane w świadomości, że warto eksperymentować z rybami, warto je podawać – nie tylko w piątek w postaci panierowanego fileta z mintaja z dużą ilością surówki z kiszonej kapusty, ale niech to będzie na przykład marynowany, pieczony łosoś norweski ze szpinakiem i serem pleśniowym. Ponadto przekonujemy do kuchni bez dużej ilości tłuszczu, bo wiemy jak to wpływa na nasz organizm. Również bardzo ważnym elementem całej trasy jest promocja zawodu kucharza, pokazanie młodzieży, że jeżeli nie wezmą w swoje ręce kariery zawodowej, to nic samo nie przyjdzie. Skończenie dobrej szkoły gastronomiczno-hotelarskiej to jedno, jeżeli jednak nie



Robert Sowa

będą startować w konkursach kulinarnych, szkolnych, wojewódzkich czy krajowych, jeżeli nie będą „do przodu”, nie będą żyli tym, co robią, nie będą angażowali się „na maksa”, to cały czas będą grillować oscypka z żurawiną.

Wychodzi na to, że przekonanie Polaków do większego spożywania ryb to praca na pokolenia. Zanim ci edukowani uczniowie zostaną szefami kuchni minie trochę czasu, potem znowu trzeba będzie trochę czekać, żeby ludzie przekonali się do ryb...

Musimy mieć świadomość, że nawyków żywieniowych nie da się zmienić z dnia na dzień. Wychodzę z założenia, że w edukację i młodzież należy inwestować. Sam jestem przykładem, że ktoś kiedyś we mnie zainwestował i udało mi się wiele osiągnąć. Dziś dzielę się doświadczeniem z młodymi, co sprawia mi ogromną przyjemność. Czasami nie jest to łatwe, ale bardzo pozytywne. Moim uczniem jest między innymi Karol Okrasa, który prowadzi programy kulinarne w telewizji, współpracował z Pascalem Brodnickim.

Warto zmieniać przyzwyczajenia. Jeżeli pan by mnie zapytał: „Ile osób na skutek kampanii przerzuci się na ryby”, to ja odbiję piłkę w drugą stronę i zapytam: „Gdzie nasz zawód był 15 lat temu?”. Wyglądało to mniej więcej tak – stał sobie szefuńcio w kuchni, z brudną ściągą, może nawet był na lek-

tujaż zupełnie hiszpańską, którą uczyłem się przyrządzać w Cordobie. Jeżeli w domu odpowiednio ułożymy i wyeksponujemy produkty, to w chwili kiedy „wjedzie” kamera, one też będą prezentowały się bardzo korzystnie. Podsumowując slangiem młodzieżowym – „ścimy nie ma”. Mogę dodać, że w moich programach wszyscy operatorzy kamer czekają na zakończenie nagrania, żeby spróbować specjalów.

Zna pan kuchnię czeską?

Znam knedle, ostatnio jadłem genialny gulasz z kluskami. Co mnie zaciekało i pytałem o przepis, to to, że wieprzowina była duszona w piwie, nie było zasmażki, tylko do środka wrzucali chleb, który się rozpuszczał i tworzył fajny sos. Wydaje mi się, że Czesi nie upajają się smakiem zup aż tak jak my. W kuchni czeskiej odpowiada mi to, że wszystkie mięsa są zawsze świeże, z dużą ilością sosów.

Przed laty był pan kucharzem piłkarskiej kadry narodowej. Dziś mówiąc kolokwialnie, polska piłka „zeszła na psy”. Gdyby ktoś panu zaproponował powrót, przyjąłby pan to stanowisko?

Wychodzę z założenia, że dwa razy nie wchodzi się do tej samej rzeki. Przygodę z polską piłką nożną wspominam bardzo fajnie – to było siedem lat, w tym mistrzostwa świata w Korei. Moja reprezentacja grała w naprawdę ciekawych klubach – Jerzy Dudek był wtedy zawodnikiem Feyenoordu Rotterdam, Jacek Bąk grał w mistrzu Francji – zespole Olympique Lyon, Piotr Świerczewski w Olympique Marsylia, był Marek Koźmiński z włoskiej Serie A. Długo mógłbym tak wymieniać...

Czy dzisiaj kadra gra gorzej, bo zawodnicy nie jedzą tak dobrze, jak za pana czasów?

Fajnie pan to ujął (*śmiech*). Mamy inne pokolenie piłkarskie. Kadre stanowią w większości zawodnicy z polskiej ligi. Nie chcę jej oceniać, wystarczy zobaczyć w telewizji.

KUCHARZ Z OSKAREM

Robert Sowa jest jednym z najbardziej cenionych mistrzów kuchni w Polsce. Karię zaczynał w rodzinnym Krakowie jako kelner i kucharz. O jego kunszcie świadczą kolejne nagrody. W 2003 roku podczas Dni Polskich w Berlinie otrzymał Statuetkę za promowanie polskiej kuchni na świecie, rok później został uhonorowany Oskarem Kulinarным w kategorii Osobowość roku. Ostatnie lata spędził jako szef kuchni w warszawskim Hotelu Jan III Sobieski. Teraz próbuje sił w nowym miejscu. W niedzielę pojawia się w programie „Dzień dobry TVN”, gdzie przygotowuje potrawy. **(wot)**

Nie dziwi mnie, że coraz więcej pań i panów ogląda regularnie Champions League czy rozgrywki angielskiej ligi.

Zbliżają się Święta Wielkanocne. Co by pan polecił do zrobienia?

Ja polecał nic nie będę, natomiast mogę powiedzieć, co sam zjem na Wielkanoc. Na pewno będą jajka faszerowane, biała kiełbasa duszona z kminkiem, czosnkiem cebulą, żur ze święconymi jajkiem i kiełbasą, pieczona kaczka z jabłkami i majerankiem. Jestem katolikiem, więc w sobotę będę pościł. Ewentualnie po święceniu skuszę się na mały kawałek wiejskiej kiełbasy z chrzanem, bo w domu będą unosyły się niesamowite zapachy. Do tego na stole na pewno będą mięsa pieczone, nie kupuję wędlin, bo każdy wie, jak one są dziś produkowane. Z Krakowa przyjadą moi rodzice. Oczywiście wezmą ze sobą jakieś specjalne, być może pasztet mamy. Z ciast będziemy kosztować serników na gorąco, mazurka. Co do niedzieli wielkanocnej, trwają jeszcze negocjacje – na stole pojawi się pieczona jagnięcina albo pieczona szynka wieprzowa.

Rozmawiał: TOMASZ WOLFF

A MOŻE TAK ŚLEDZIKA

Przepis na śledzia z chrupiącą sałatką, kwaśną śmietaną i ziemniakami

Składniki: 8 filetów ze śledzia norweskiego; marynata: ½ szklanki oliwy z oliwek, 5 ziaren pieprzu, 5 ziaren ziela angielskiego, 4 liście laurowe, 1 łyżka posiekanego koperku, 5 ziaren czerwonego pieprzu, 4 plastry cytryny; sałatka: 1 ogórek bez skóry i pestek, miąższ z 2 pomidorów, 8 rzodkiewek, 1 łodyga selera naciowego; do dekoracji: 4 łyżki kwaśnej śmietany, gałązki szczypioru i koperku. Przygotowanie: Wszystkie składniki marynaty połączyć, zalać nią filety śledziowe i odstawić w chłodne miejsce na minimum 12 godzin. Ogórka, pomidory, rzodkiewki i seler naciowy pokroić w paseczki. Wszystkie składniki sałatki połączyć i tuż przed podaniem doprawić do smaku solą i pieprzem. Marynowane filety śledziowe ułożyć na talerzach, przekładając je chrupiącą sałatką. Danie podawać z ciepłymi ugotowanymi ziemniakami i kwaśną śmietaną. Całość udekorować gałązkami szczypioru i koperku. **(wot)**

kim rauszu, bo tak się nasz zawód kojarzył. Dziś kucharze, szefowie kuchni to ludzie z pierwszych stron gazet, artyści, ludzie rozchwytywani i, proszę mi wierzyć, nie muszą wyjeżdżać z Polski, żeby dobrze zarabiać. Praca na przestrzeni ostatnich 17, 18 lat, kiedy powstały Fundacja Klubów Szefów Kuchni oraz Ogólnopolskie Stowarzyszenie Szefów Kuchni i Cukierni, już przynosi efekty, nie idzie na marne. Z każdym rokiem jest coraz lepiej. Z rybami powinno być podobnie, ale na to potrzebujemy czasu.

Pan też jest takim kucharzem-celebrytą. W telewizji pana pełno. Zawsze jak patrzę na programy kulinarne w telewizji, to mam wrażenie, że wszystko jest w nich zbyt idealne, że marchewki i buraki są specjalnie kolorowane, żeby się lepiej prezentowały. To kuchnia na potrzeby telewizji, czy rzeczywiście takie to wszystko jest?

Takie to jedzenie naprawdę jest. Na przykład w najbliższą niedzielę będę miał za zadanie w TVN wspólnie z tancerką z „Tańca z gwiazdami” przywrócić klimat wagarów. Zbliża się pierwszy dzień wiosny, który wiadomo z czym się kojarzy. Będziemy przygotowywać różne kanapki, które zawija się w gazetę. Myśli się o wszystkim, tylko nie o szkole. Chcemy pokazać, jak to było kiedyś. Jeżeli młodzi zostaną w domu, to niech przygo-

REKLAMA

PROFITERM
POLAND

www.PROFITERM.com

PROFITERM GROUP s.r.o. i jej siostrzana spółka PROFITERM POLAND Sp. z o.o. to prosperujące firmy działające w RC, w Polsce i na Słowacji, w branży poczty pneumatycznej. W związku z dynamicznym rozwojem naszej działalności na terenie Polski, poszukujemy kandydatów na stanowisko:

Technik poczty pneumatycznej na terenie RP

Wymagamy:

- wykształcenie średnie elektrotechniczne (wyhláška číslo 50 par. 6)
- bardzo dobra znajomość języka polskiego w słowie i piśmie
- język czeski na poziomie komunikatywnym,
- dyspozycyjność i gotowość do częstych podróży służbowych
- obsługa komputera, prawo jazdy kat. B

Oferujemy:

- zatrudnienie w stabilnej i prosperującej firmie
- interesującą i perspektywiczną pracę
- atrakcyjne warunki płacowe, system dodatków i premii
- samochód służbowy, również do użytku prywatnego
- biuro w Ostrawie oraz bardzo dobre warunki pracy

List motywacyjny i życiorys w języku czeskim proszę wysłać e-mailem: personal@profiterm.com (w temacie proszę podać stanowisko!) lub pocztą: PROFITERM GROUP s.r.o., Občanská 23, 710 00 Ostrava 10.

Starsza pani z pistoletem

Astrid Štefanowa miała być chłopcem. Jej ojciec bardzo pragnął syna. Choć zamiast niego urodziła się druga córka, życzenie częściowo mu się spełniło – zainteresowania i praca zawodowa młodszej z córek są typowe raczej dla mężczyzn. Pani Astrid jest wielokrotną mistrzynią kraju w strzelectwie sportowym. Do emerytury pracowała w biurze konstrukcji Huty Trzynieckiej.

Pani Astrid mieszka od dziesięciu lat w piętrowym domu z okresu międzywojnia w Trzyncu-Kanadzie. Dzieli go z trzema kotami i psem. Jej mąż zmarł dwa lata temu. Na ścianach mieszkania wiszą obrazy – dużą część tworzą jej koronkowe obrazki robione na klockach. Życiowe pasje tej energicznej, roześmianej kobiety jakby należały do dwóch różnych światów. Bo oprócz strzelectwa pochłoneły ją też... robótki ręczne. Nie ma techniki, której by nie знаła.

– Urodziłam się w 1948 roku w Niemczech. Rodzice – ojciec pochodzący z Wędryni i matka z Poznania – poznali się w czasie wojny w niemieckim obozie pracy – tłumaczy moja rozmówczyni. Miejsce urodzenia wyjaśnia jej nietypowe imię. W 1949 roku ojciec z rodziną pojechał na Zaolzie. Jego matka błagała, by wrócił, bo po śmierci męża została sama. Pani Astrid miała wtedy osiem miesięcy, jej starsza siostra Karin dwa lata. – Czescy celnicy mówili ojcu: „Co się pan wygłupia! Wszyscy jadą na Zachód, a pan na Wschód...” – śmieje się kobieta.

NAJPIERW STRZELAŁA W PRZEDPOKOJU

Już jako dziecko pani Astrid trzymała w rękę karabinek pneumatyczny. Strzelać uczyła się... w przedpokoju mieszkania rodziców na rynku w Czeskim Cieszynie. – Tam był korytarz o długości 12 metrów. Ojciec postawił na toalecie łapacz pocisków i uczył nas strzelać – opowiada kobieta. – Siostrę nie bardzo to pociągało, była bardziej delikatna ode mnie. Ja jestem uzdolniona technicznie. Podobały mi się rysunki, projekty techniczne i dlatego poszłam po podstawówce do szkoły przemysłowej w Karwinie.

Strzelanie w przedpokoju było tylko zapowiedzią przyszłej kariery sportowej. Na strzelnicę z prawdziwego zdarzenia pani Astrid trafiła po raz pierwszy, mając 23 lata. Pracowała już wtedy w hucie i mieszkała w Trzyncu. – Siostra chodziła do klubu tańca towarzyskiego i namówiła mnie, bym też się zapisała. Zaczynałam od kategorii D, dotarłam do C, a potem... mój partner zakochał się w innej dziewczynie i nie miałam już z kim tańczyć – opowiada. – Pewnego razu poszłyśmy z koleżanką na wino do Domu Kultury. Przysiedli się do nas dwaj faceci. Okazało się, że są to przewodniczący i wiceprzewodniczący trzynieckiego klubu strzeleckiego. Namówili nas, byśmy poszły z nimi spróbować strzelanie.

Z czterech osób Astrid Wałach (takie było jej nazwisko panieńskie) wypadła zdecydowanie najlepiej. Strzelcy byli zaskoczeni jej wynikami, typowymi dla mężczyzn, którzy trenują od kilku lat. Przekonali młodą dziewczynę, by zapisała się do klubu. Gdy we wtorek przyszła na strzelnicę na Borku na pierwszy trening, słyszała, że w sali ktoś strzela. Powiedzieli jej, że to mistrz sportu Miloslav Štefan, i że nie lubi, jak mu ktoś przeszkadza. – Tego nie mieli mówić. Bo jak mi ktoś powie, że czegoś nie powinnam robić, to ja na przekór muszę – opowiada ze śmiechem. Weszła do sali, gdzie trenował o 15 lat starszy od niej mężczyzna,



Fot. DANUTA CHLUP

Astrid Štefanowa pozuje z pistoletem przed swym domem. W rzeczywistości nie strzela w ogrodzie, pistolet ma zbyt duży zasięg i nietrudno byłoby o nieszczęśliwy wypadek.

który później został jej mężem. Był wielokrotnym mistrzem kraju, brał później udział w igrzyskach w Monachium i Montrealu. Gdy Štefan zobaczył, jak dziewczyna radzi sobie z pistoletem, od razu się nią zainteresował. Pomagał jej w treningach, razem jeździli na zawody.

NA ZAWODY JEŹDZIŁA 27 LAT

Młoda strzelczyni zaczęła zdobywać laury. Wygrywała zawody, które kwalifikowały ją do udziału w mistrzostwach Republiki Czeskiej i Czechosłowackiej. – Kiedy po raz pierwszy byłam na zawodach w Pilźnie, mój przyszły mąż przedstawiał mi kobiety, które strzelały od kilku, a nawet kilkunastu lat. Dziwiłam się, że tak długo wytrzymały. Sama później strzelałam przez 27 lat – opowiada była zawodniczka.

W 1974 roku pani Astrid trafiła do reprezentacji. W 1977 roku brała udział w Mistrzostwach Europy w Rzymie. Choć nie zdobyła medalu, była najlepsza spośród reprezentantek Czechosłowacji. Później jeździła na zawody do prawie wszystkich, z wyjątkiem Związku Radzieckiego, ówczesnych krajów socjalistycznych.

Z reprezentacji – pomimo dobrych wyników – skreślono ją w 1983 roku. Podobno nie była już perspektywiczną zawodniczką. We własnym zakresie dalej jeździła jednak na zawody krajowe i pokonywała młodsze od siebie zawodniczki.

Pani Astrid ma pełną szufladę medali, kilka wisi nad schodami. Te najcenniejsze przechowuje w szafie. Siedem razy była mistrzynią Czechosłowacji, przez długie lata była rekordzistką w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego i małokalibrowego.

Kobiety strzelają z odległości 25 metrów do dwóch tarczy – stałej i ruchomej. W pierwszej części zawodniczek oddają sześć serii po pięć strzałów do stałej tarczy. Po każdej serii sędziowie podliczają punkty. Druga część – szybkostrzelna – też polega na oddaniu 30 strzałów, z tym, że tarcza ustawia się prostopadle do linii strzału zawsze tylko na trzy sekundy. W tym czasie zawodniczka musi podnieść rękę, wycelować i oddać strzał. Jeżeli nie zdąży, nie zdobędzie żadnego punktu. Tarcza się odwraca.

– Kto chce strzelać i brać udział w zawodach, musi mieć przede wszystkim w porządku nerwy – uważa Astrid Štefanowa. – Bo strzelać na-

uczy się prawie każdy, ale strzelać na zawodach może jeden z dziesięciu. Ważny jest też oczywiście wzrok, a także mocna ręka.

Moja rozmówczyni wyciąga pistolet małokalibrowy szwajcarskiej produkcji. Ma go od 1979 roku, wtedy kosztował 17 tys. koron. Pozwala wziąć mi go do ręki. Choć teoretycznie nie jest ciężki (waży 1,5 kg), to gdy trzymam go w wyprostowanej ręce przed sobą, kończy się szybko zaczyna mnie boleć. – Przede wszystkim powinna pani trzymać rękę w bok, nie do przodu. Tak jest łatwiej. Ręce do przodu trzymają kowboje, ale ci strzelają dwoma rękami. Strzelcy sportowi wyciągają rękę w bok – poucza mnie. Jak mówi, sama początkowo musiała wzmacniać mięśnie ręki. Koledzy z huty załatwili jej ciężarki i gdy oni szli na obiad, pani Astrid ćwiczyła.

HAFTY, KORONKI I ODNOWIONY KLUB

Teraz pani Astrid już tylko raz w roku bierze udział w zawodach

– w „Nagrodzie Wiosny” w Trzyncu. Przed nimi zalicza jeden, dwa treningi. W konkurencji samych mężczyzn wciąż radzi sobie nieźle, nieraz zdobywa medal. O wiele więcej czasu poświęca dziś drugiej pasji swojego życia – robótkom ręcznym. Mówi, że nie ma chyba techniki, której by nie znała. Haftuje, szydełkuje, robi koronki. Piękne obrazki tworzy na klockach. Pełno ich wisi nad schodami w jej mieszkaniu. Rok temu pani Astrid zapisała się do Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Trzyncu-Kanadzie i zreaktywowała Klub Kobiet. Wyniki jej pracy już są widoczne. Najpierw zachęciła panie do tworzenia pięknych rzeczy przez wystawę własnych prac, potem zaczęła je uczyć różnych technik. Pod koniec marca odbędzie się w Domu PZKO wystawa, na której członkinie Klubu przedstawią swe prace. Po satysfakcji z sukcesów sportowych przyszła kolej na satysfakcję z pracy społecznej.

DANUTA CHLUP

REKLAMA

Lepšie jutro dla našich dětí...?

Zainwestuj w odnawialne źródła energii i skorzystaj z programu **Zelená úsporám** www.zelenausporam.cz

oferujemy:

- przygotowanie projektu zamówienia
- realizację zamówienia (kolektory słoneczne, pompy ciepłe, kotłownie na biomase)
- pomoc przy opracowywaniu podań

HEGA s.r.o.

TRZYNIEC
tel.: 558 321 152

www.hegas.cz członek grupy **LYONESS**

GL-162

Elmax® elektro

Wielkie sprzątanie wiosenne z PROFI 10

Odkurzacze PROFI z Rzeszowa zyskały sobie renomę nie tylko w gospodarstwach domowych, ale ze względu na moc i trwałość są w użyciu wielu firm sprząających!

OTO PARAMETRY:

- ✓ Pobór mocy 1300 W
- ✓ Siła ssania 450 W
- ✓ Podciśnienie 2 800 mm H2O
- ✓ Długość kabla 8 m – wygodne sprzątanie
- ✓ Możliwość podłączenia elektroszczotki OH-111
- ✓ Trwała konstrukcja + silnik long life o przedłużonej żywotności
- ✓ Niski poziom hałasu do 64 dB

CENA 3 890,- Kč
CENA PROMOCYJNA 3 190,- Kč

Sklepy ELMAX ELEKTRO w regionie: CZ. CIESZYN, Rynek CSA HAWIERZÓW, DT ELAN ♦ KARWINA, Tr. Osvobození TRZYNIEC, centrum Slovan ♦ JABŁONKÓW, stara poczta www.elmax.cz

GL-162

Z wizytą u podwójnych **Zaolzian**

Choć słowem Zaolzie określamy cały nasz region, od Bogumina po Mosty koło Jabłonkowa, to tablice z oficjalną nazwą Zaolzie (i po czesku Zaolší) możemy zobaczyć tylko w jednym miejscu – w Wędrynie. Zaolzie to jej część, leżąca z punktu widzenia centrum gminy za Olzą.

– Zaolzie ma właściwie tylko jeden punkt stychny z Wędrynią – most przez Olzę – przyciąga ciekawostkę prezes Miejsowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Bronisław Zawada. Z grupą działaczy liczącego 148 członków Koła spotykam się przed zebraniem zarządu. Jest wesoło, widać, że zaolziańscy pezetkaowcy czują się dobrze w swym gronie. Widzę kilka osób, których dotąd nie kojarzyłam z Wędrynią: artystę ludowego Antoniego Szpyrca, nauczyciela polskiej szkoły w Łomnej Górnej Krzysztofa Gąsiorowskiego czy jego żonę Renatę, nauczycielkę polskiej szkoły w Jabłonkowie.

DOM PZKO IM. FRANCISZKA KALETY

Koło zostało założone w 1954 roku. Na początku liczyło 60 członków, w czasach największego rozkwitu, pod koniec lat 80., było ich 185. Działalność początkowo odbywała się w miejscowej gospodzie. Była tam scena, na której członkowie Koła grali przedstawienia. Teraz MK PZKO dysponuje dużym, piętrowym domem. Kiedyś był to budynek gospodarczy przylegający do polskiej szkoły. Ta działała do 1975 roku. Świetlica PZKO została uroczystie

otwarta w 1977 roku. Dom kilkakrotnie poszerzano, remontowano. W 2002 roku, podczas obchodów 25-lecia jego otwarcia, wmurowano tabliczkę pamiątkową. Czytamy na niej, że jest to Dom PZKO im. Franciszka Kalety. – To był główny budowniczy Domu PZKO, jeden z założycieli i pierwszy prezes Koła, chyba najbardziej zasłużony działacz w jego historii. Zmarł w 2000 roku – wyjaśnia Zawada. – Drugim najbardziej zasłużonym działaczem jest Jan Wangorik.

Dom ma nowe okna, pomalowany jest na ciepły żółty kolor. Na parterze jest sala ze sceną. Gospodarz Gustaw Broda mówi, że oprócz imprez Koła w Domu odbywa się co roku ok. 20 innych imprez – uroczystości rodzinne, wesela. Koło może liczyć na pomoc finansową gminy przy utrzymaniu swego Domu. Co roku otrzymuje dotację w wysokości ok. 50 tys. koron. Dzięki temu zainstalowano ogrzewanie gazowe, wstawiono nowe okna.

MILION NA TRZY CZĘŚCI

Największą inwestycję udało się zrealizować przed trzema laty. Koło wspólnie z działającym od kilku lat Klubem Zabawy i Sportu (którego członkami są m.in. młodzi pezetka-



Działacze MK PZKO w Wędryni-Zaolziu. W ostatnim rzędzie trzeci z prawej prezes, Bronisław Zawada, w pierwszym rzędzie trzecia z prawej przewodnicząca Klubu Kobiet, Elżbieta Klimas.

owcy) napisało projekt do fundacji VIA sponsorowanej przez firmę Philip Morris. – Co roku fundacja dzieli milion koron na trzy projekty w ramach całego kraju. Udało nam się zdobyć 333 tys. koron – mówi prezes. – Do tego doszła dotacja gminna i pomoc sponsorów. W sumie uzbieraliśmy przeszło pół miliona koron. Klub Zabawy i Sportu urządził plac zabaw dla dzieci, zbudował boisko, my wyremontowaliśmy instalacje elektryczne w Domu PZKO, pomalowaliśmy go w środku i na zewnątrz, odnowiliśmy betonowy parkiet taneczny w ogrodzie, zadane podium dla orkiestry. W ten sposób, dzięki współpracy dwóch organizacji i gminy, powstał Ośrodek Towarzystwa Zaolzie, który uroczystie otwarto podczas festynu w 2007 roku.

TYLKO U NAS MOŻNA SIĘ ZABAWIĆ

Festyn i bal to dwie największe imprezy Koła. Przychodzą na nie również Czesi, ponieważ żadna inna organizacja na Zaolziu nie organizuje

podobnych imprez. – Wcale nie odczuliśmy kryzysu. Ludzie ciągle licznie przychodzą na bal – przekonuje Zawada. Na balu bawi się z reguły od 70 do 100 osób, na festyn przychodzi ich nawet 200, w tym rodzice dzieci z miejscowego przedszkola, które występują na festynie. Jeszcze rok temu, gdy dyrektorką była Danuta Banot, a polskich dzieci było w nim więcej, było czesko-polskim przedszkolem mieszanym. Dziś chodzi tam bardzo mało polskich dzieci. Koło organizuje też mniejsze imprezy – kulig, smażenie jajecznicy, „Święto ziemniaka”, zebranie sprawozdawcze połączone z „Mikołajówką” i sprzedaż książek. Wiosną odbywa się tradycyjny wyjazd na Giełdę Kwiatową do Tych, jesienią jest dwudniowa lub nawet trzydniowa dłuższa wycieczka.

W liczącym 21 osób zarządzie jest dużo ludzi w średnim wieku – przedstawicieli pokolenia, którego w niejednym Kole brak. Również Klub Kobiet zdominowały młodsze kobiety. Ale czują się w nim dobrze również te starsze. – Wszystkie bar-



Na ubiegłorocznym festynie wystąpiły dzieci z przedszkola, które jeszcze do niedawna działało jako czesko-polskie.

ANKIETA

Działacze opowiadają o tym, co jest typowe dla ich Koła.

WANDA ZAHRADNIK

W naszym Klubie Kobiet robimy dużo słodkich wypieków na imprezy. Przed balem i festynem rejonowi, rozprawdając zaproszenia, zbierają równocześnie zamówienia na ciastka. Wiemy więc od razu, ile sprzedamy, a na dodatek pieczemy jeszcze ciastka, które sprzedajemy na samej imprezie. Utarg z wypieków wynosi zawsze ok. 10 tys. koron. My – starsze członkinie, pieczemy już przed południem, a jak po południu przyjdą z pracy te młodsze, to jakby wiatr przeleciał przez kuchnię – tak im wszystko szybko idzie. Kobiety troszczą się tylko o słodkie wypieki, wyroby mięsne to domena naszych panów.



ANTONI SZPYRC

Mówię zawsze tak – z lekką ironią: Duszą i sercem jestem w Jabłonkowie, a ciałem w Wędrynie-Zaolziu. Ale czuję się tu dobrze, bo jest tu bardzo miłe towarzystwo. Warto tu przychodzić i spotykać się. Mieszkam tu od ok. 40 lat. Była tu dawniej taka męska grupa, z którą organizowaliśmy imprezy poświęcone historii Śląska Cieszyńskiego, kulturze ludowej, teraz już jakoś wszystko się na świecie pozmięniało, nie wkłada się w działalność tyle wysiłku. Ale jest grupa mężczyzn, którzy odnowili, wyremontowali dom. Miło tu przychodzić.



KRZYSZTOF GĄSIOROWSKI

Ostatnio organizowałem trzydniową wycieczkę do Zakopanego. Pogoda dopisała, myślę, że wszyscy byli zadowoleni, zarówno z zakwaterowania, jak i tego, co zobaczyli. Niektórzy byli w Zakopanem po raz pierwszy. Jesienią znów coś zorganizujemy. Chodzą słuchy, żeby jechać znowu do Zakopanego, ale do końca nie jest to jeszcze ustalone. Członkowie zarządu i Koła zasługują na to, by odpocząć po całorocznej pracy, to dla nich taka nagroda. Jechać mogą również osoby spoza Koła. (dc)



REKLAMA

239.900,-

www.AUTOKANTOR.cz
Vendryně 999, 73994 tel: 558 350 475

SUZUKI Way of Life!

UWAGA!!!

Rusza wiosenna promocja z cenami, które stają na głowie!

Zapraszamy do Salonu Suzuki w Wędrynie.

teraz już od 189.900,-

REVOLT S.R.O.

Pomożemy Wam z dotacją

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
REWITALIZACJA WIELKOPŁYTOWYCH BLOKÓW
SYSTEMY SOLARNE

558 352 882
www.fachmani.cz

ISO 9001:2008
ISO 14001:2005
OHSAS 18001:2008

REKLAMA

**Masz nadmiar jabłek w piwnicy?
RÓB ZACIER WEDŁUG RECEPTURY**

www.palirna-stonava.cz/PL/

**lub dzwoń pod numer
niżej podany.**

**My Ci z niego tanio
wyprodukujemy wódkę
o niepowtarzalnym smaku.**

735 34 Stonava č. 334
Tel. 596 422 010 lub 737 841 306

Ciągle odbieramy zamówienia!

**RESTAURACJA
DWORCOWA**

Czeski Cieszyń, Tel. 558 711 594

Otwarte codziennie!

- przyjemna atmosfera
- kuchnia domowa
- bar szybkiej obsługi
- możliwość organizowania imprez towarzyskich

**POLSKA FIRMA
REMONTOWO-BUDOWLANA**
oferuje

kompleksowe wykończenia wnętrz
płyty kartonowo-gipsowe
(sądrokarton)

tynki cienkowarstwowe
tapety natryskowe
system DIACOLOR i GOTELE

Andrzej Stuchlik, tel. 48 501 080 378
e-mail: andrzejstuchlik@o2.pl
www.stuchlik.com.pl

PSP Wędrynia, klasy 7, 8, 9



Klasa 7. Stoją od lewej: Daniel Duda, Bronisław Jurzykowski, Robert Szczuka, Dawid Wiszczor, Filip Musioł, Dominik Morcinek, Rostislav Veselka, Denis Kaleta, Jarek Lorek, Marek Marosz, Jan Lipowski. **Siedzą od lewej:** Rut Goryl, Karolina Jeż, Tatiana Lysek, Jekaterina Sokolowa, Radka Samek, Dominika Sikora, Natalia Jendrulek, Małgorzata Lebeda, Beata Gąsiorowska. **Nieobecni:** Jan Cichy, Tadeusz Łakota, Marek Szturc.



Klasa 8. Stoją od lewej: Marek Janiczek, Marian Ryba, Mateusz Hulboj, Zbigniew Zielina. **Siedzą od lewej:** Katarzyna Hupka, Michaela Franek, Lucie Sikora, Katarzyna Pinkas. **Nieobecni:** Adam Farny, Roman Sikora.



Klasa 9. Stoją od lewej: Willard Kubiczek, Tomasz Adamik. **Siedzą od lewej:** Monika Bongilaj, Natalia Czader, Mariusz Czader, Adam Jeż. **Nieobecni:** Krzysztof Gociek, Michał Goryl, Marian Hojdysz, Krystyna Mitrega, Jan Ondraszek, Roman Ondraszek, Lenka Pavlorek.

Nazwiska są publikowane zgodnie z danymi otrzymanymi w szkole.

IRENA DANIEL



Fot. DANUTA CHLUP

Mieszkam z rodziną w Hawierzowie-Błędowicach, gdzie wybudowaliśmy z mężem dom. W Błędowicach chodziłam do Polskiej Szkoły Podstawowej, potem skończyłam polską klasę Średniej Szkoły Ekonomicznej (dzisiejszej Akademii Handlowej) w Czeskim Cieszynie. Jestem księgową – prywatnym przedsiębiorcą. Starszy syn Marek jest uczniem trzeciej klasy Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie (wcześniej uczył się w filii Gimnazjum w Karwinie), młodszy Adam chodzi do dziewiątej klasy Polskiej Szkoły Podstawowej w Błędowicach. Właśnie decyduje się na wybór przyszłego zawodu. Działam w zarządzie błędowickiego Miejsowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego – jestem kasjerką i księgową. Z mężem włączamy się w organizację spotkań Klubu Średniaka, który w ub. roku założyliśmy w naszym Kole. Na własne zainteresowania mam bardzo mało czasu. Lubię pracę w ogrodzie, roboty ręczne – głównie na drutach, a także podróże.

(dc)

JOANNA MARTYNEK



Fot. ARC

Całe moje dotychczasowe życie związane jest z Trzyncem. W tym mieście się urodziłam, tutaj chodziłam do szkoły, w Trzyncu również pracuję zawodowo. Po ukończeniu polskiej podstawówki na Tarasie uczęszczałam do Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie, a następnie poszłam do pomaturalnej szkoły ekonomicznej w Wałaskim Międzyrzeczu. Pracę zawodową rozpoczęłam w Hucie Trzynieckiej w dziale handlowym. Targi wystawowe, promocja, reklama – to wszystko należało do zakresu moich obowiązków. Po urlopie macierzyńskim podjęłam nową pracę w Domu Kultury „Trisia”. Jestem zatrudniona w dziale kształcenia, gdzie zajmuję się organizacją najróżniejszych kursów – językowych, tanecznych, fachowych... Mam męża i dwójkę dzieci. Mąż pracuje w Hucie Trzynieckiej, syn Michał uczęszcza do polskiej szkoły w Trzyncu, a córka Dorotka chodzi do szkoły w Wędryni. Wolne chwile najchętniej spędzam z rodziną, na spacerach, w ogrodzie... Lubię taniec i podróże.

(sch)

Przyznano nagrody dla najlepszych nauczycieli

Piętnastu nauczycieli szkół podstawowych, średnich, przedszkoli, Podstawowej Szkoły Artystycznej oraz Domu Dzieci i Młodzieży w Czeskim Cieszynie odebrało w środę nagrody miasta z okazji zbliżającego się Dnia Nauczyciela.

Wśród nagrodzonych są dwie nauczycielki polskich szkół – Beata Brzóska z Polskiej Szkoły Podstawowej i Halina Pribula z Gimnazjum Polskiego. Obie zostały nagrodzone w kategorii Pedagogiczna Osobistość Roku. Drugą kategorią była nagroda za Długoletni Twórczy Dorobek Pedagogiczny. O stopniu feminizacji szkolnictwa może świadczyć fakt, że wśród wszystkich nagrodzonych znalazł się tylko jeden mężczyzna. Nagrody wręczali na uroczystej gali burmistrz miasta, Vít Slovák, i jego zastępca – Stanisław Folwarczny. O program kulturalny zatroszczyli się uczniowie PSA im. Pawła Kalety.

Obie nagrodzone nauczycielki polskich szkół mają wspólną cechę – zamiłowanie do muzyki i śpiewu chóralnego. Beata Brzóska uczy w starszych klasach szkoły podstawowej wychowania muzycznego. Przygotowuje uczniów do konkursów śpiewaczych, prowadzi szkolne chóry „Tralala” i „Tralalinki”. Chóry zdobyły nagrody w międzynarodowych konkursach – m.in. w Pradze i Ołomuńcu. Teraz chór „Tralala” przygotowuje się do wyjazdu na festiwal do Bułgarii. Z kolei Halina Pribula jest nauczycielką języka czeskiego, przewodniczącą komisji przedmiotowej. Przygotowuje ucz-

niów do olimpiad i konkursów językowych. Prowadzi metodycznie nauczycieli, w tym początkujących, zarządza biblioteką literatury czeskiej i biblioteką nauczycielską. A co nagrodzone nauczycielki powiedziały o sobie?

BEATA BRZÓSKA



Zdjęcie: DANUTA CHLUP

Zawód nauczycielski to w naszej rodzinie tradycja, oboje rodzice byli nauczycielami. Zawsze myślałam o tym, że będę nauczycielką. Skończyłam studia na Wydziale Pedagogicznym w Ostrawie, kierunek język polski i wychowanie muzyczne. Zawsze lubiałam śpiewać, również w chórze, nigdy jednak nie myślałam o tym, że będę prowadziła chór. W szkole mi go po prostu przydzielono. Wcześniej prowadziłam już chór kościelny,

ale nie spodziewałam się, że z dziećmi będę robiła to samo. Ta praca mi się spodobała, jest bardzo satysfakcjonująca. Lubię słuchać dziecięcych głosów.

HALINA PRIBULA



Nie od razu zdecydowałam się na zawód nauczyciela. Chciałam się poświęcić muzyce, zastanawiałam się nad studiami muzycznymi, w końcu wybrałam kierunek pedagogiczny – wychowanie muzyczne. Do tego dodatkowo dobrałam język czeski. Skończyło się na tym, że jestem nauczycielką języka czeskiego, a muzyka jest moim hobby. Pochodzę z Łutyni Dolnej, mieszkam w Stonawie i tam śpiewam w chórze PZKO. Śpiewam też w „Collegium Cantorum”.

DANUTA CHLUP

REKLAMA

XIII CIESZYŃSKIE TARGI BUDOWNICTWA
pod patronatem Burmistrza Miasta Cieszyna
26 - 28 marca 2010
CIESZYN Hala Lodowiska, ul. Sportowa 1

Materiały i usługi budowlane **Wypożyczenie wnętrza**
Instalacje i systemy grzewcze **Nowoczesne meble**

ORGANIZATOR **Astra** Biuro Promocji i Wystaw tel. 033 811 93 20 PATRONAT
ul. Sixta 5 Bielsko-Biala e-mail: astra@bik.pl www.astra.bik.pl **gazeta**

Okna PCV Żaluzje Moskitiery Rolety Markizy

SLD Trading

Bramy garażowe Bramy wjazdowe Szklenie loggii

ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU!
Leszna Dolna 14 (przystanek u Němce)
Poniedziałek – Piątek 8.00-15.00 Środa 8.00 – 17.00

Oferujemy:
Żaluzje ISO – z łańcuszkiem, ponad 8 typów
Żaluzje drewniane – bambus, lipa, 25 i 50 mm
Moskitiery – okienne 8 odcieni, drzwiowe stałe i rolowane
Roletki materiałowe – w szynach prowadzących i bez szyn
Markizy – wysuwane i koszarowe
Szklenie loggii – system ramkowy i bezramkowy
Rolety – zewnętrzne z tkaniną nieprzepuszczającą ciepła
Japońskie ściany przesuwne
Bramy garażowe – rolowane, segmentowe
Bramy wjazdowe – samonośne, skrzydłowe
Okna plastikowe VEKA – z dostawą pod klucz

www.sldstrading.cz e-mail: info@sldtrading.cz
tel: 558 341 889, 731 413 658, 603 806 900

Po co jeździć daleko, kiedy za sąsiada masz »Elmax«

Firma ELMAX STORE a.s. z Cierlicka funkcjonuje na czeskim rynku sprzętu AGD RTV od 1997 roku. Na Zaolziu sklepy Elmax znajdują się w Hawierzowie, Karwinie, Czeskim Cieszynie, Trzyńcu i Jabłonkowie. Można w nich kupić wszystko od elektrycznej szczoteczki do zębów, przez kamerę cyfrową, telewizor, po pralkę i sprzęt kuchenny do zabudowy. O takim sklepie, znajdującym się w sąsiedztwie naszego domu, warto wiedzieć. Tym bardziej, że sprzęt RTV i AGD towarzyszy nam na co dzień.

Zwykle dopiero w przypadku awarii prądu elektrycznego uświadamiamy sobie, jak bardzo jesteśmy zależni od sprawnego działania wszelkich urządzeń elektrycznych. Kiedy zatrzymuje się zmywarka, milknie lodówka, a nawet wody na herbatę nie jesteśmy w stanie szybko ugotować... Krótko mówiąc, bez sprzętu „na kabelek” nie umiemy żyć. Najlepiej więc, żeby zbyt często nas nie zawodził.

SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO, KTÓRY NIGDY SIĘ NIE PSUJE

Taki sprzęt to fikcja albo tani chwyt reklamowy. Potwierdza to dyrektor Elmaxu, Leszek Kotula. – Nie ma takiego sprzętu – mówi. – Dlatego jest tak ważne, żeby w razie jakiegokolwiek awarii czy wady, problem jak najszybciej usunąć. Klienci naszych sklepów mają zapewniony zarówno serwis gwarancyjny, jak i pogwarancyjny. W przypadku marek, których jesteśmy importerami, serwis ten za-



pewniają bezpośrednio nasi pracownicy. Chodzi na przykład o francuski Brandt, niemiecki Blomberg, szwajcarską Valerę czy polskie odkurzacze PROFI z Rzeszowa.

TANIEJ CZY DROŻEJ?

Sprzęt AGD RTV oferuje coraz więcej funkcji. Aby móc z nich korzystać, trzeba umieć je obsługiwać... Klient, który przychodzi do sklepu sieci Elmax może liczyć na pierwszorzędą fachową obsługę. Wybrany sprzęt zostanie mu dokładnie zaprezentowany, sprzedawca pokaże mu, jak się nim posługiwać. Ze sklepu Elmax klient nie wraca więc do domu tylko z dużym kartonem, ale również ze świadomością, że ze sprzętu, który się w nim znajduje,

będzie umiał w pełni korzystać. Niemniej, nawet pomimo bardzo indywidualnego podejścia do klienta w sklepach specjalistycznych, w świadomości wielu ludzi pokutuje przekonanie, że sprzęt AGD RTV bardziej opłaca się kupować w dużych sieciach handlowych. Uważają, że po prostu tam jest taniej.

– Ale nie zawsze tak jest – opowiada L. Kotula. – Dlatego warto dokładnie zapoznać się z ofertą. To prawda, że w hipermarketach też można kupić markowy sprzęt, ale chodzi zwykle o sprzęt produkowany z przeznaczeniem dla dużych sieci handlowych, okrojony o niektóre funkcje. Jednym słowem Bosch z hipermarketu to nie ten sam Bosch, co z Elmaxu.

DLACZEGO WŁAŚNIE ELMAX?

Szeroki asortyment, profesjonalna obsługa, serwis gwarancyjny i pogwarancyjny... To już zostało powiedziane. Można zresztą o tym przeczytać w każdej ulotce reklamowej lub na stronach www.elmax.cz. Nie

doczytamy się w nich jednak o działalności społecznej Elmaxu. A że taka ma miejsce, wiedzą najlepiej zaolziańskie polskie szkoły, organizacje i zespoły, które Elmax sponsoruje. W tym celu została założona fundacja IKAR, która wspiera ich działalność. (Artykuł sponsorowany)

KONKURS WIELKANOCNY DLA KAŻDEGO Zagraj o telewizor LCD Philips!

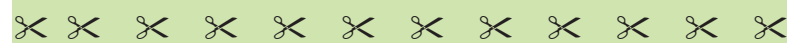
Spółka ELMAX STORE wspólnie z redakcją „Głosu Ludu” ogłasza konkurs wielkanocny o telewizor LCD Philips 32 PFL7762D/12, wielkość ekranu 32’’ (81 cm), LCD HD Ready, o wartości 15 000,- koron.

Warunki udziału w konkursie są proste. Wystarczy odpowiedzieć na pytanie:

„Co zamierzasz w tym roku kupić ze sprzętu AGD RTV?”

oraz wypełnić dane osobowe na kuponie. Zwycięzca zostanie wyłoniony drogą losowania.

Kupony prosimy nadsyłać pod adres: Redakcja „Głosu Ludu”, Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn w terminie do 29. 3. 2010. Nazwisko zwycięzcy zostanie podane w wielkanocnym wydaniu „Głosu Ludu” w sobotę 3. 4. 2010.



KUPON KONKURSOWY

Co zamierzasz w tym roku kupić ze sprzętu AGD RTV?

Odpowiedź:

Imię i nazwisko.....

Adres pocztowy.....

e-mail..... nr tel.....

POLSKO-CZESKA WSPÓŁPRACA TRANSGRANICZNA POPRZEC... KUCHNIĘ

Bardzo smaczny projekt

W Miejskim Domu Kultury w Skoczowie zapachniało już w środę Świętami Wielkanocnymi. W dużej sali na stołach stały wspaniałe babki, szoldry, pascha wielkanocna... Po prostu palce lizać! A co najważniejsze, na pierwszym spotkaniu z cyklu „Transgraniczne tradycje kulinarne” można było degustować nie tylko smakołyki z polskiego, ale i czeskiego brzegu Olzy.

Projekt „Transgraniczne tradycje kulinarne” przygotowały polski Skoczów i zaolziańska Karwina wspólnie ze Stowarzyszeniem Kół Gospodyń Wiejskich ze Skoczowa. A przede wszystkim z Beskidzkim Klubem Kulinarnym (BKK). – Inicjatywa wyszła od władz miasta, ale wódatrze naszego grodu zrozumieli, że mają u siebie taki skarb, jak nasz Klub, którego członkowie w białych fartuchach – kucharze i cukiernicy, zawsze godnie reprezentują Skoczów na konkursach kulinarnych w całej Polsce. Mamy też wielu przyjaciół po czeskiej stronie, którzy w niejednym polskim konkursie już uczestniczyli. Dlatego postanowiliśmy połączyć siły, a efektem tej współpracy jest ten projekt, a przede wszystkim pierwsze z cyklu ponadgranicznych spotkań z kuchnią regionalną – powiedział nam prezes BKK, Wiesław Wróblewski.

W spotkaniu uczestniczył też wiceburmistrz Skoczowa, Piotr Rucki. – Postanowiliśmy połączyć kuchnię oba brzegi Olzy, a na ten projekt udało nam się zdobyć pieniądze z Unii Europejskiej. Dotychczas dotacje unijne kojarzyły się u nas wyłącznie z inwestycjami w drogi, chodniki czy turystykę. Pomyśleliśmy, dlaczego nie spróbować z kuchnią? Mieszkamy tak blisko, a nie znamy zwyczajów, smaków i tradycji sąsiadów zza Olzy. Także czeska kuchnia kojarzy się Polakom głównie z knedlami i zupą czosnkową, a Czesi znają najwyżej polski bigos. Poprzez prezentowanie naszych tradycyjnych potraw możemy uczyć się jeden od drugiego, możemy wspólnie dobrze się zabawić, a przede wszystkim lepiej się poznać. Istnieje przecież hasło: przez żołądek do serca – podkreślił wiceburmistrz Rucki.

Pytam, czy za te 90 lat, przez które dawniej jeden Śląsk Cieszyński dzieliła granica na rzece Olzie, kuchnie po polskiej i czeskiej stronie granicy trochę się nie oddaliły od siebie. Wiesław Wróblewski uważa, że nie



Czescy kucharze, Vladana Horychová i Karel Drápal, zaprezentowali w Skoczowie wielkanocne dania typowe dla czeskiej części Śląska Cieszyńskiego.

aż tak, chociaż na pewno tradycyjna kuchnia regionalna przejęła sporo wpływów kuchni czeskiej lub polskiej. – Ale może to nawet dobrze, że podczas tego projektu będziemy mogli poznać także takie dania, których nie znamy. Przede wszystkim jednak chcemy pokazać, że w tym tygłu przygranicznym te kuchnie pomimo wszystko są wciąż bardzo do siebie podobne. Dlatego chcemy sięgać głównie po potrawy typowe dla naszego regionu, którego ponownie już nie dzieli granica. Kuchnia zresztą nie zna granic, kuchnia nas zawsze łączyła i zawsze będzie łączyć, a nie dzielić – zapewnił prezes Beskidzkiego Klubu Kulinarnego.

Pierwsze spotkanie odbywające się w ramach projektu „Transgraniczne tradycje kulinarne” poświęcone było wypiekom. I to świątecznym, bo przecież Wielkanoc już za dwa tygodnie. Swoimi wypiekami pochwałyli się w skoczowskim Domu Kultury przede wszystkim Koła Gospodyń Wiejskich z Kiczyc, Wiślicy, Harbutowic... Irena Balcar, wiceprzewod-

nicząca tego ostatniego, zdradziła, że przywiozła z koleżankami nie tylko typową paschę wielkanocną czy babkę „kantyczkę”, ale też ciasto drożdżowe z dodatkiem żarnówki oraz skrojonej szynki wędzonej i boczku. – To bardzo ciekawa impreza, na podobnym ponadgranicznym spotkaniu byliśmy już przed rokiem w Zebrzydowicach. Uważamy, że to dobry pomysł, można sporo się nauczyć, poznać nowe przepisy. Jestem przede wszystkim ciekawa, co zaproponują nam koledzy zza Olzy – powiedziała Irena Balcar.

Także przy innych stołach panie prezentowały – i zachęcały do skosztowania – baby wielkanocne, baranki, serniki, paschę, ciasteczka, szoldry. Podobne do szoldry ciasto przywieźli też czescy goście z Ostrawy, kucharze Karel Drápal i Vladana Horychová. – Nazywa się „velikonoční hlavička”, chodzi o ciasto pieczone w formie na babkę i też jest w niej wędzonka, por, młodziutkie pokrzywy i młoda cebulka. Oprócz tego mamy baranka z ciasta biszkoptowego, typowe „mazance” oraz „jidáše”, czyli judasze. – wyjaśniał Karel Drápal. Kucharze z Ostrawy na miejscu pokazali też paniom, jak takie judasze można upiec. Krótka prezentacja cieszyła się dużym powodzeniem.

Wiesław Wróblewski przyznał, że nie liczył na to, że pierwsze ponadgraniczne spotkanie kulinarne będzie się cieszyć aż tak wielkim powodzeniem. – Jeżeli na następne przyjdzie jeszcze więcej ludzi, będzie je trzeba przenieść z Domu Kultury na Rynek. To drugie, które odbędzie się 14 kwietnia, będzie poświęcone głównym daniom kuchni regionalnej, a 12 maja będziemy degustować zupy – dodał prezes Beskidzkiego Klubu Kulinarnego.

Projektowi towarzyszy konkurs na najlepsze przepisy na potrawy regionalnej, te zebrane będą w barwnej publikacji. Ogłoszenie wyników konkursu, a także promocja ponadgranicznej książki kucharskiej odbędą się w Skoczowie 24 lipca podczas drugiej edycji Międzynarodowego Festiwalu Kuchni Zbójnickiej.

JACEK SIKORA



Stoły wprost się uginały pod wielkanocnymi pysznościami.

KRZYŻÓWKA

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – przysłowie.

POZIOMO: 1. Jak polny to owad, jak morski to ryba 6. z licznikiem i mianownikiem 7. wyższy od kapitana 8. kolejowa lub paliw 9. w niej zdjęcie 10. podłużne obniżenie terenu 11. początek wyścigu 14. pensja aktora 17. siłacz, zapaśnik 18. wymówki, napomnienia, pouczenia 19. uczucie przegnębia. 20. niedobór w kasie 21. stos słomy, siana.

PIONOWO: 1. Okład 2. osoba odnajmująca coś od kogoś 3. uczestnik kursu 4. drobiazg, drobnostka 5. rower lub kajak 12. ostatnia wola 13. ogół utworów granych w danej placówce artystycznej 14. jaskra 15. składnik galaretki 16. ptak leśny z rodziny drozdów lub postać z filmu „Janosik”.

Hata

1		2		3		4			5
			13						
				6				7	
15									
7				5					
				8					1
9			12						
				10					8
11	12		13						
		2							
					14		15		
						4			
									16
	16								
17									
				17					
					18				
19		14				3		10	
									6
					20				
			9						
21						11			

Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki z 13 marca:

Poziomo: 3. BEATLES 9. BOJLER 10. TALENT 11. ENTENTA 12. ŻONKIL 13. DYPLOM 14. OSTRZAŁ 18. PACYNKA 21. LOKALIK 25. RABBI 26. BUŁANEK 27. AKROPOL 28. ASTON 31. TADEUSZ KOŚCIUSZKO 38. EMA 39. NIL 40. BRYZOL 41. RAI 43. OKAZJA 44. MANEKIN 47. SALMIAK 50. ZABAWKA 54. CZOŁO 55. AMBROŻY 56. TRAKTAT 57. ZŁOTO 58. SZARADA 59. PELIKAN.

Pionowo: 1. TOPOLA 2. ALEKSY 3. BRELOK 4. ASTAT 5. LINCZ 6. STADŁO 7. ELIPSA 8. ANTONI 15. SARKAZM 16. RUBATO 17. ALIANCI 18. POBYT 19. CHEŁÓD 20. NANDU 22. KORFU 23. LAPAZ 24. KOLNO 29. SKARN 30. OŚNIK 32. AORTA 33. ENZYM 34. SELMA 35. ILONA 36. SZALA 37. KAJAK 42. AEROZOL 45. AKCYZA 46. IZOTOP 47. SEANS 48. LIBIA 49. IWONA 51. BRAJL 52. WĄTEK 53. AKTYN.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka „Dynia na różne sposoby”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 26. 3. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie ostatniej krzyżówki otrzymuje Lidia Kluz z Bogumina.

ALE HECA

Na leśnej polanie się spotykajom wiewiórka i pudelek.
– Kaj sie tak śpiychosz? – pyto pudelek.
– Po orzeszki.
– Pódz sy mnóm, jo móu u siebie kupe orzeszków.
– A jaki to sóm orzeszki: lyskowe, czy włoski?
– W czekuladzie.

* * *

Profesor chirurgiji pyto sztydynta w czasie egzaminu:
– Co by pan zrobił z pacjyntym, kie-ry wylecioł w powietrze?
– Doczołbych – sztydynt na to – aż spadnie na zym, a potym by sie uwi-działo.

* * *

Zbyrtke sie dostał do szpitala ze złó-manóm nogóm. Przyszeł go odwie-dzić kamrat.
– Kaj ci sie to stało? – pyto Zbyrtka.
– Na nartach.
– To ty jeździsz na nartach?
– Tak mniej więcej.

– To znaczy?
– To znaczy, że miyni na nartach, a więcej na d...

– Mamo, mogym iść na pole kapke sie pobawić?
– Z tymi dziurawymi bótami?
– Ni, z Haneczkoóm.

* * *

Władkowie dostali M-5. Za kierysi dziyrń przyszła sąsiadka i Władkowa sie chwoli:
– Wiysz, teraz se wszyscy spiymy osobno – w jednym pokoju jo, w dru-gim stary, a w trzecim dziecka.
– Nó a jak stary poczuje wole bo-zóm? – zainteresowała sie sąsiadka.
– To na mnie gwizdże.
– A jak ty poczujesz?
– To idym ku jego łóžku i sie pytóm, czy nie gwizdół.

* * *

– Powiydz mi, czymu jedne blóndyn-ki sóm chude, a insze grube?
– Bo jedne jedzóm makarón na dłu-gość, a drugi w poprzek.

SOBOTA 20 marca

 TVP 1

6.25 Najlepsze lata **7.15** Smaki polskie **7.30** Rok w ogrodzie **8.00** Wiadomości **8.15** Chopin2010.pl **8.35** Ziarno **9.00** Klub przyjaciół Myszki Miki **9.30** Hannah Montana (s.) **10.05** Mistrzostwa Świata w Planicy **12.25** Wiadomości **12.35** Hurtownia książek **13.05** Puchar Świata w Falun **14.10** Ishtar (film USA) **16.05** Blondynka (s.) **17.00** Teleexpress **17.25** Komisarz Rex (s.) **18.20** Kabaretowa Jedynka **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.00** Zimowe Igrzyska Paraolimpijskie w Vancouver **20.20** Taxi IV (film franc.).

 TVP 2

6.15 Gwiezdny pirat **6.45** Poezja łączy ludzi **7.00** M jak miłość (s.) **7.50** Barwy szczęścia (s.) **8.55** Czarna strzała (s.) **9.50** Powiedz „tak” **10.20** Hit dekady **11.25** Apetyt na życie **12.35** Licencja na wychowanie **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Złotopolscy (s.) **15.05** Kocham cię, Polsko! **16.30** Najmniejsza dziewczynka na świecie **17.20** Słowo na niedzielę **17.30** Program lokalny **18.00** Panorama **18.35** Wideoteka dorosłego człowieka **19.30** Śmiesznie na temat **20.00** Hit dekady prolog **21.25** Kabaret Moralnego Niepokoju **22.25** Patrol (film USA).

 TV KATOWICE

6.30 Było, nie minęło **7.12** Przegląd prasy **7.45** Aktualności **7.55** Narciarski weekend **8.05** Pora na kulturę **8.45** Przygody Kota Filemona **9.10** Infonuta **9.20** Info poranek **11.00** Sprint przez historię Przemysława Babiarza **11.57** Kawaleria powietrzna **13.00** Debata trójstronna **14.00** Zagadki tamtych lat **15.00** Było, nie minęło **16.00** Studio Wschód **16.50** To brzmi... **17.15** Światowiec **17.30** Aktualności **18.30** Narciarski weekend **18.40** Tajemnice historii **19.05** Pora na kulturę **19.30** Melchiory 2010 **20.00** Prawda ekranu **21.00** Patrol **22.00** Po bandzie **22.23** Listy do PRL-u **23.17** ZI Paraolimpijskie Vancouver 2010.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.25** Scooby Doo, gdzie jesteś? **8.00** Czerwony Kapturek prawdziwa historia **9.45** Magazyn UEFA Champions League **10.15** Ewa gotuje **10.45** Przygody Merlina (s.) **12.45** Światowe rekordy Guinnessa **13.45** Dom nie do poznania **14.45** Się kręci **15.15** Czterej pancerni i pies (s.) **17.45** Wzór **18.50** Wydarzenia **19.25** Daleko od noszy **20.00** Tylko nas dwoje **22.00** Romeo musi umrzeć (film USA).

 TVC 1

6.05 Poranek z Dadą **6.15** Złote rączki **6.35** Sezamie, baw się razem z nami **7.00** Garfield i przyjaciele (s. anim.) **7.25** Zgubione zabawki **7.35** Tajemnica zamku Czarna Róża (s.) **7.55** Celine ze Szwajcarii **8.10** Jakub i księżniczka (film anim.) **9.30** Wiadomości dla dzieci **9.45** Pogotowie kulinarne **10.15** Miecz i róża (film br.) **11.45** Film o serialu „Poste restante” **12.00** Południowe wiadomości **12.05** Z metropolii; Tydzień w regionach **12.35** Auto Moto Styl (mag.) **13.10** Dziewięć rzemiosł **13.35** Córka kucharza (film fr.-szwaj.) **15.05** Robin Hood (s.) **15.55** Zawodowcy (s.) **16.50** Młody Sherlock Holmes (film USA) **18.40** Dzieje walecznego narodu czeskiego **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 **19.00** Wiadomości **20.00** Nagrody Thálie 2009 (transmisja) **21.30** Moje wielkie greckie wesele (film USA) **23.10** Underworld II: Ewolucja (film USA).

 TVC 2

6.20 Wiadomości STV **6.40** Diagnoza **7.00** Związki partnerskie, czyli Podręcznik przeżycia **7.20** Podziemia Czech (cykl dok.) **7.50** Panorama **8.30**

Cudowna planeta: Park Narodowy Yellowstone (cykl dok.) **9.25** Nasza wieś (mag.) **9.45** Magazyn folklorystyczny **10.10** Magazyn muzyki dętej **10.40** Poszukiwania czasu utraconego **11.00** Proces H - Dzień drugi **12.00** Game Page (mag.) **12.30** Meduza (lista przeb.) **13.10** Simpsonowie (s. anim.) **13.30** Musicblok (mag.) **14.00** Technicy-magicy (s.) **14.25** Basement Sessions (s. dok.) **15.20** Królowa szybkich łyżew (dok.) **15.40** Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) **16.15** Rajske ogrody (cykl dok.) **16.35** Powołanie (cykl dok.) **17.05** Uśmiechy Simony Stašovej **17.45** Współcześni malarze czescy we wspomnieniach (prof. F. Dvořáka (s. dok.) **18.00** Zabytki na sprzedaż (cykl dok.) **18.20** O języku czeskim **18.35** Kultura.cz (mag.) **19.05** Moja rodzina (s.) **19.35** Dziewięć rzemiosł **20.00** Bohuslav Martinů Gala (uroczysty koncert).

 NOVA

5.50 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) **6.15** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.25** Rotary, samochód wyścigowy (s. anim.) **6.55** SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) **7.25** Tuż przed tragedią (cykl dok.) **8.20** Obywatelskie judo **9.00** Poradnik domowy (mag.) **9.55** Zgadnij, kim jestem? (film Hongkong) **12.30** Król Szumawy (film czes.) **14.20** Wybuch nastanie o piątej (film czes.) **15.50** Ostatni legion (film koprz.) **17.50** Przy-smaki Babicy (mag. kul.) **18.30** Przyprawy (mag.) **19.30** Wiadomości **20.00** Czeska Miss 2010 **22.45** Jaskinia (film koprz.) **0.35** Kosmiczna mistyfikacja (film koprz.).

 PRIMA

6.00 Party z kucharzem **6.30** Co nowego u Scooby'ego? (s. anim.) **7.15** Pokemon (s. anim.) **7.35** Tom & Jerry (s. anim.) **7.50** Bajer z Bel-Air (s.) **8.20** Frasier (s.) **8.50** Salon samochodowy (mag.) **9.50** M.A.S.H. (s.) **10.20** Nieustraszony (s.) **11.25** To morderstwo, napisała (s.) **12.35** Prawdziwe kobiety są zaokrąglone (film USA) **14.25** Zobaczmy się jutro (film USA) **16.55** Columbo (s.) **18.55** Wiadomości **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Tłumaczka (film koprz.) **22.45** Żołnierz (film USA).

NIEDZIELA 21 marca

 TVP 1

6.30 Historie Starego Testamentu - Eliasz **7.00** Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Czterej pancerni i pies (s.) **9.35** Pod prasą **10.00** Mistrzostwa Świata w Planicy **12.13** Między ziemią a niebem **12.15** Anioł Pański **12.30** Między ziemią a niebem **13.00** Wiadomości **13.05** Puchar Świata w Falun **14.15** Czyngis-chan (film koprz.) **16.25** Grupa Rafała Kmity przedstawia... **16.50** „Blondynka” przed kłapsem **17.00** Teleexpress **17.20** Ojciec Mateusz (s.) **18.15** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.00** ZI Paraolimpijskie w Vancouver **20.20** Blondynka (s.) **21.20** Mała Moskwa (s.) **22.20** Przypadkowa dziewczyna (film koprz.).

 TVP 2

6.35 Sto tysięcy bocianów **7.00** M jak miłość (s.) **8.00** Barwy szczęścia (s.) **9.15** Zacisze gwiazd - Katarzyna Łaniewska **9.50** Architektoniczne przygody Dana Cruickshanka **10.55** Boso przez świat - Halik u łowców głów **11.30** Makłowicz w podróży - Austria Schladming-Dachstein **12.10** Kowboju do dzieła (film koprz.) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Złotopolscy (s.) **15.05** Szansa na sukces - Skaldowie **16.05** Na dobre i na złe (s.) **17.05** Wstęp wolny! **17.30** Program lokalny **18.00** Panorama **18.35** Powiedz „tak” **19.05** Tak to leciało! **20.05** Kabaretowy Klub Dwójki **21.00** Leon zawodowiec

PROGRAM TV

(film koprz.) **23.00** Magazyn Ekstraklasy Szybka piłka **23.40** Kocham kino.

 TV KATOWICE

7.02 Zagadki tamtych lat **7.45** Aktualności **7.55** Śląski koncert życzeń **8.45** Śląska lista przebojów **9.00** Namibia **10.00** Antysalon Ziemikiewicza **10.55** Serwis sportowy **11.57** Kawaleria powietrzna Sprawdzian, czyli siła rekruta **13.00** Prawda ekranu **13.30** Serwis info **14.00** Wierzę, wątpię, szukam **15.00** Plus minus, czyli to mnie dziwi **16.00** Teleplotki **16.50** W poszukiwaniu drogi **17.30** Aktualności **20.00** Tydzień Jacka Żakowskiego **20.51** Młodzież kontra **22.00** Hat-trick **23.00** Sportowa niedziela **23.17** Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym **23.45** ZI Paraolimpijskie Vancouver 2010.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.00** Produkcje Myszki Miki **7.30** Kaczor Donald przedstawia **8.35** Gumisie (s. anim.) **9.35** Kacze opowieści **10.35** Indianin w kredensie (film USA) **12.35** Zmowa pierwszych żon (film USA) **14.45** Tylko nas dwoje (muz.-show) **16.45** On i ona **17.45** Hotel 52 (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Zabić z miłości **20.00** Skazany na śmierć (film USA) **21.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **22.00** Kości (s.) **23.00** Karty śmierci (film USA).

 TVC 1

6.00 Ferda (s. anim.) **6.25** Baśnie tysiąca i jednej nocy (s. anim.) **6.50** Niech żyje szkoła! **7.05** Poranek z Dadą (program dla dzieci) **7.15** Kumpel Timmy (s.) **7.30** Boisko 7 (pr. dla dzieci) **9.45** Kalendarium **10.00** Wędrująca kamera (mag.) **10.30** Obiektyw (mag.) **10.55** Karetka (s.) **12.00** Pytania V. Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Bajka **14.30** Kalejdoskop (mag.) **14.55** Wakacje w obłokach (film czes.) **16.10** Retro (mag.) **16.40** TVC (mag.) **17.00** Słowo na niedzielę **17.05** Rodzina Horaków (s.) **18.00** Pan Tau (s.) **18.35** Wyprawa do Laury z Wenecji **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości **19.55** Losowanie Sportki i Szansy **20.00** Urodzony bez porodu (film czes.) **21.20** 168 godzin **21.50** Komisarz Montalbano (s.) **23.35** Losowanie Sportki i Szansy **23.40** Deadwood (s.).

 TVC 2

5.50 Słynne postacie Teatru Narodowego (cykl dok.) **6.50** Wiadomości STV **7.15** Romowie w Europie (dok.) **7.50** Panorama **8.30** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.45** Artmix (mag.) **9.40** Dzienniczek lektur **9.55** Świat książek (mag.) **10.10** Za horyzontem (pr. cykl.) **10.30** Film 2010 **11.00** Czy je zechcecie? **11.05** Był sobie film (cykl dok.) **12.00** Wilczy grosz (film czes.) **13.20** Siedem żywiołów (dok.) **14.20** Chwila muzyki **14.35** Ziemia ludzi (cykl dok.) **15.30** Życie na wybrzeżu (cykl dok.) **16.15** Mity i fakty historii: Złoto króla Salomona (cykl dok.) **17.00** Kamera w podróży (cykl dok.) **17.55** Gdzie pieniądze pomagają **18.05** Magazyn religijny **18.25** Magazyn chrześcijański **18.45** Kultura.cz (mag.) **19.10** Technicy-magicy (s.) **19.35** Simpsonowie (s. anim.) **20.00** Wieczór na temat... Fryderyk Chopin **22.00** Na płytwalni z M. Svatošová (talk-show) **22.25** Wiadomość od L. Kundery **22.40** Volver (film hiszp.).

 NOVA

5.55 Przygody Antje i jej przyjaciół (s. anim.) **6.25** Admirał Bańka atakuje (s. anim.) **6.50** Bolek i Lolek (s. anim.) **7.05** Baby Looney Tunes (s. anim.) **7.30** SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) **8.00** Przysmaki Babicy (mag. kul.) **8.40** Przyprawy (mag.) **9.40** Sprawa martwego mężczyzny (film czes.) **11.40** Dobra woda (s.) **13.00** Na ścieżce kłusownika (film czes.) **14.30** Czego

pragną kobiety (film USA) **17.00** Po-południowe wiadomości, sport, pogoda **17.25** Obywatelskie judo (mag.) **18.05** Poradnik domowy **18.55** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości **20.00** Ubezpieczalnia Szczęście (s.) **21.20** Odpryski (mag.) **21.50** Mr. GS (talk-show) **22.25** Bestia (s.).

 PRIMA

6.00 Party z kucharzem **6.30** Co nowego u Scooby'ego? (s. anim.) **7.15** Pokemon (s. anim.) **7.45** Bajer z Bel-Air (s.) **8.15** Świat ogarnięty wojną (s. dok.) **9.20** Świat 2010 (mag.) **9.55** M.A.S.H. (s.) **11.00** Partia (pr. dys.) **11.45** Receptariusz prima pomysłów **12.55** Rewir Wolffa (s.) **13.55** Szczęściarz (film USA) **16.00** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.00** Z Włochem w kuchni (mag. kul.) **18.55** Wiadomości **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Robin Hood - droga do sławy **21.50** Magia kłamstwa (s.) **22.50** Uwikłani (film USA-koprz.).

PONIEDZIAŁEK 22 marca

 TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Kwadrans po ósmej **8.25** Kawa czy herbata? **8.40** Opowiedz nam coś, Milu Tunda **8.50** Dim, Dam, Doum **9.00** Budzik (dla dzieci) **9.30** Truskawkowe Ciastko **10.00** Don Matteo (s.) **11.00** Warto rozmawiać **11.45** Potega funduszy - Podmuch energii **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.30** Moda na sukces (s.) **15.00** Wiadomości **15.10** Sport - Euro 2012 **15.20** Moda na sukces (s.) **15.50** Bonanza (s.) **16.45** Z refleksem **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Klan (s.) **18.00** Plebania (s.) **18.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.05** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.05** ZI Paraolimpijskie w Vancouver **20.25** Damy i huzary **22.00** Operacja „Piorun” (film bryt.) **0.15** Wojna światów **0.40** Oglądaj kabarety i wygrywaj **1.15** Lista Schindlera.

 TVP 2

6.15 Kopciuszek **6.40** Świat według Bindi (s.) **7.05** Harry i Hendersonowie (s.) **7.30** Król Maciuś Pierwszy **7.50** Złotopolscy (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Aleja gwiazd **11.00** Dzieciaki górą (teleturniej) **11.35** Laskowik & Malicki (s.) **12.25** Anna Dymna spotkajmy się **12.55** Znaki czasu **13.25** Na dobre i na złe (s.) **14.25** Córki McLeoda (s.) **15.20** Hit dekady **16.35** Nowa **17.30** Program lokalny **18.00** Panorama **18.30** Gorący temat **18.45** Apetyt na życie **19.30** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.45** M jak miłość (s.).

 TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.10** Info poranek **6.23** Info traffic **6.47** Info poranek **7.45** Aktualności **8.10** Gość poranka **8.45** Tygodnik regionalny **10.10** Biznes otwarcie dnia **10.23** Info poranek **10.50** Gość poranka **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **16.50** Rynek jest dla wszystkich **17.00** To brzmi... **17.30** Aktualności **18.20** Tygodnik regionalny **18.30** Forum regionu **19.00** W poszukiwaniu drogi **19.25** TV Katowice zaprasza **20.10** Minęła 20-ta **21.06** Telekurier **21.45** Aktualności **23.18** ZI Paraolimpijskie **23.45** Rewolucja informatyczna w Indiach **0.52** Minęła 20-ta.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Fortuna Wiedzy **8.00** Tylko miłość (s.) **9.00** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Daleko od noszy **11.00** Małanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza **13.05** Czarodziejki (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Świat według Bundych (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Małanowski i Partnerzy (s.)

17.00 Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** Zakładnik (film USA) **22.35** Pocałunek śmierci (film USA).

 TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Sezamie, baw się razem z nami (pr. dla dzieci) **9.00** Wakacje w obłokach (film czes.) **10.15** Piosenki z echem **10.50** Zwierzęta w życiu człowieka (cykl dok.) **11.40** Film o filmie „Dzieci nocy” **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.15** Potyczki Amy (s.) **15.05** Rodzina i ja **15.30** Kwiz-show dla dzieci **15.55** Tajemnice Toma Wizarda (s.) **16.10** Ja i moja rodzina (s. dok.) **16.25** Śpiewanki **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.30** Chłopaki w akcji (mag. kul.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości **20.00** Rynecek (s.) **21.00** Podróż po Wenecji (pr. cykl.) **21.30** Reporterzy TVC (pr. publ.) **22.10** Łowca (film USA).

 TVC 2

6.00 Poranek z Dadą **6.10** Tom, najlepszy przyjaciel (s. anim.) **6.35** Pszczółka Maja (s. anim.) **7.00** Mieszkać - to sztuka (mag.) **7.25** Eksperyment **7.55** Francja a echa stron rodzinnych (cykl dok.) **8.15** 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) **8.30** Panorama **9.10** Klucz (mag.) **9.40** Kalendarium **9.55** Europa dziś (mag.) **10.20** Kultura.cz (mag.) **11.15** TVC (mag.) **11.35** Za szkołę (konkurs dla młodzieży) **12.00** Walcz o swoje **12.25** Białe owce (pr. publ.) **12.40** Ziemia ludzi (cykl dok.) **13.40** Angielski dla najmłodszych **13.55** Garnel (film) **13.55** Jakub i księżniczka (film anim.) **15.30** Życie na wybrzeżu (cykl dok.) **16.15** Przygody nauki i techniki (pr. cykl.) **16.40** Film o filmie „Dzieci nocy” **17.00** 1. FC Slovácko - SK Slavia Praha (transmisja meczu piłki nożnej) **19.45** Wiadomości w czeskim języku migowym **20.00** Tajemnice zmarłych (cykl dok.) **21.20** Mistrz i Małgorzata (s.) **22.10** Piękne straty (talk-show) **22.50** Terra musica (mag.) **23.20** Film point (opow. filmowe) **23.50** Big Beat (cykl dok.) **0.50** Wiadomość od L. Kundery **1.05** Pod fachową opieką (s.) **1.35** Fryderyk Chopin (dok.).

 NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Stefanie (s.) **9.35** Atomowy huragan (film USA) **11.15** Tescoma ze smakiem (mag.) **11.25** Lenssen i spółka (s.) **11.55** Detektyw Monk (s.) **12.45** Strażnik Teksasu

ŻYCZENIA



Dnia 24 marca 2010 obchodzi nasza Najdroższa Mama

pani GENOWEFA SZALONKOWA

z Rychwałdu zacy jubileusz życiowy – 90 lat. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, błogostawieństwa Bożego składają córki Danka, Wanda i Helenka z mężami, wnuczki Karinka, Silwia, wnuki Libor, Piotr, Tomasz, Michał oraz 4 prawnicy i 2 prawniczki.

RK-034



*Dziadzio Józio urodzinki ma,
niech saksofon dobrze mu gra,
nóżki niech go już nie bolą,
jest szczęśliwy z babcią Olą.
Komóreczki niech sprzedaje
Imnie kochać nie przestaje. ☺*

Tego z całego serduszka życzy Dziadziowi

panu JÓZIOWI LUGSCHOWI

wnuczek Danielek z rodzicami, babcią Oleśką oraz z cicią i wujkiem.

GL-200

WSPOMNIENIA



Dnia 19. 3. 2010 obchodziliśmy 80. urodziny

śp. JÓZEF BUŁAWA

z Łąka. O chwilę zadumy proszą najbliżsi.

GL-196



Odszedł od nas, lecz ślady Twojej pracy i miłości pozostały.

Dnia 17. 3. 2010 minęła 10. rocznica śmierci pana

śp. JANA CZUDKA

z Nawsia. O chwilę cichych wspomnień proszą synowie z rodzinami.

AD-037

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Alenka v říši divů (20-22, godz. 15.30); Percy Jackson i Bogowie olimpijscy: Złodziej pioruna (20, 21, godz. 17.45, 20.00; 22, godz. 17.45); Jaromareční bouda (22, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Epoka lodowcowa 3 (20, 21, godz. 15.30); Doktor od jezera hrochů (20-22, godz. 17.45, 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Pułapka (20, 21, godz. 17.30); W chmurach (20, 21 godz. 20.00); Słyszeliście o Morganach? (22, godz. 17.30); Pouta (22, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Děšťová víla (20, 21, godz. 17.00); Walentynki (20, 21, godz. 19.00); **BYSTRZYCA:** Zaklęci w czasie (20, godz. 18.00); **JABŁONKÓW:** Słyszeliście o Morganach? (21, godz. 17.00, 19.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.
POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza 24. 3. o godz. 16.00 na prelekcję inż. Fr. Chowańca pt „Australia” do Domu PZKO.
▲ Klub Kobiet i Klub Seniora zapraszają na spotkanie 24. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO.
CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska zaprasza 24. 3. o godz. 17.00 na wykład Hany Blochowej pt. „Walka o Mesjasza – epoka biblijna a współ-

czesność” do czytelni biblioteki przy ul. Ostrawskiej.
KLUB „DZIUPŁA” – Zapraszamy 25. 3. o godz. 18.00 na prelekcję Zbigniewa Pawlika pt. „Rumunia – Transylwania”.
KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza na spotkanie 23. 3. o godz. 15.30.
KARWINA-FRYSZTAT – Klub Propozycji MK PZKO zaprasza 23. 3. o godz. 17.00 na prelekcję inż. Eugeniusza Motyki pt. „Nowe możliwości w profilaktyce chorób oraz leczenie pod czerwonymi promieniami” do Domu PZKO.
KLUB NAUCZYCIELI EMERYTÓW – Zaprasza na spotkanie wiosenne 25. 3. o godz. 9.30 do restauracji na Brandysie w Cz. Cieszynie. Zgłoszenia do 22. 3. przyjmuje Hilda Śliż, tel.: 558 731 038.
TRZYNIEC-KANADA – Klub Kobiet MK PZKO zaprasza 27. 3. i 28. 3. w godz. 10.00-17.00 do Klubu PZKO na wystawę pt. „Zgrabne ręczki naszych pań”. Bufet zapewniony.
TRZYNIEC-OSÓWKI – MK PZKO zaprasza 21. 3. o godz. 15.30 na prelekcję Kazimierza Jaworskiego pt. „Rody szlacheckie Końskiej” do lokalu szkoły na Osówce.
OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza 25. 3. o godz. 17.30 na Klub Propozycji do Domu PZKO. Prelegentem będzie inż. Zygmunt Rakowski, a tematem spotkania „Od Olmeków do Ciudad de Mexico”.
ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza 27. 3. o godz. 15.00 na prelekcję Danuty Ondruch pt. „Janusz Gaudyn – poeta i aforysta” do świetlicy PZKO.

Dnia 21 marca minie 5. rocznica śmierci naszej Drogiej

śp. MARII KRĘZEŁKOWEJ

z Piosecznej. O modlitwę i chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GL-198



Dnia 19 marca wspominaliśmy 1. bolesną rocznicę śmierci naszego Kochanego

śp. ERICHA TOMICZKA

z Suchej Górnej. Wspomina żona Marta i synowie Piotr i Paweł z rodzinami.

GL-014



Dnia 20 marca obchodziliśmy 85. urodziny były redaktor naczelny „Zwrotu” i „Głosu Ludu”

śp. PhDr TADEUSZ SIWEK

z Rychwałdu. O chwilę wspomnień proszą: żona Dagmar, syn Tadeusz i córki Aleksandra i Halina z rodzinami.

GL-201

NEKROLOGI

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 16. 3. 2010 zmarł nagle w wieku niespełna 81 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

śp. TADEUSZ JASIOK

zamieszkały w Karwinie-Raju. Pożegnanie w wąskim kręgu rodzinnym odbyło się 19. 3. 2010. Zasmucona rodzina.

RK-042



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 16. 3. 2010 zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie w wieku 71 lat nasza Kochana Żona, Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. WANDA ŻEBROKOWA

zamieszkała w Stonawie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek dnia 22. 3. 2010 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Stonawie. W smutku pogrążona rodzina.

RK-041

OLDRZYCHOWICE – MK PZKO organizuje 17. 4. wycieczkę Radzionków – Pszczyna. Zgłoszenia przyjmuje Dagmar Ivanov w kwaciarni na Tyńskiej w Oldrzychowicach. Zaliczka 170 kc.
ZESPÓŁ OLDRZYCHOWICE – Zaprasza na repery koncertu jubileuszowego 10. 4. o godz. 17.00 do DK Trisia w Trzyńcu. Bilety do nabycia: PSP Cz. Cieszyn (Marek Grycz), PSP Trzynieć 1 (Roman Grycz), ZG PZKO, kwaciarnia Na Tyńskiej w Oldrzychowicach i galanteria firmy Samic przy ul. 1. Maja w Trzyńcu 1.

KONCERTY

POLSKI CHÓR MIESZANY COLLEGIUM CANTICORUM – Zaprasza na koncerty pasyjne, które odbędą się 21. 3. o godz. 11.30 w kościele parafialnym Bożego Ciała w Jabłonkowie, a o godz. 16.00 w kościele pw. św. Alberta w Trzyńcu.

OFERTY

OFERUJĘ WYNAJEM MIESZKANIA 2+0 w Orłowej-Lutyni, częściowo wyposażone (łódówka, szafa, stół, krzesła, kanapa), ulica Energetyków, cicha okolica, blisko centrum miasta, parking pod blokiem, powierzchnia 45m², 2x balkon. Cena 5 700 kc miesięcznie + opłata elektryczności. Kontakt 720 126 587, wyłącznie SMS. GL-171

WYCINANIE I PIELEGNACJA drzew. Tel.: +48 602 716 518. GL-067

SPRZEDAM ŚWIDER STOŻEK (rotaćni kuźel) do łuparki do drewna (śtapaćki) średnica 80 mm,

długość 250 mm, stal szlachetna kl. 15 z silnikiem lub pojedynczo. Tel. 732 844 674. GL-188

OFERUJĘ WYNAJĘCIE GARAŻU w Czeskim Cieszynie na Horkach, tel.: 558 712 941. AD-036

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW system KABE, kom. 0048 508 180 405 AD-038

TYNKI AGREGATEM, kom. 0048 508 180 405. GL-039

KOMINKI I KAFELKI, kom. 0048 508 180 405. AD-040

Zelená Úsporám

Dotacje kompleksowo bez kłopotów

- ♦ Projekt (zacieplenia domu)
- ♦ Obliczenia oszczędności ciepła
- ♦ Formalności
- ♦ Kolektory, kotły, pompy ciepła

EMTEST spol. s r.o., www.emtest.eu
emtest@emtest.eu, 558 731 080, 608 368 378

Kamieniarstwo WRZOS

Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM

Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:
Hazlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Golezów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

ZG PZKO w Czeskim Cieszynie poszukuje osoby na stanowisko:

księgowy/księgowa

Wymagania:

- ✓ doświadczenie w prowadzeniu księgowości stowarzyszeń obo-watelskich
- ✓ prowadzenie księgowości (pełna księgowość) całego stowarzyszenia
- ✓ znajomość obsługi komputera (MS Excel, Word, Outlook, programy księgowe)
- ✓ wymagana dobra znajomość języka polskiego i czeskiego
- ✓ samodzielność, odpowiedzialność, sumienność, rzetelność.

Prosimy o wysłanie CV wraz z listem motywacyjnym pod adres:

Zarząd Główny PZKO,
ul. Strzelnicza 28,
737 01 Czeski Cieszyn

Zatrudnię asystentkę do gabinetu ortodontycznego

Wymagania:

- ukończona szkoła zdrowotna
- znajomość języka polskiego i czeskiego
- komunikatywność
- zdolność do kształcenia się w danym stanowisku pracy

CV proszę przysłać na
contact@big-smile.eu
albo pocztą na adres
MUDr. Agata Mohammad,
Oldřichovice 787, 739 61 Třinec

ABC Simple English

PRO DĚTI I DOSPĚLÉ

Potřebný Ci anglický?

Skorzystaj z naszej oferty

- kursy językowe
- korepetycje
- przygotowania do KET, PET, FCE, CAE, CPE, BEC, TOEFL
- tłumaczenia

dzieci, młodzież, dorośli

zajęcia indywidualne lub grupowe

Kontakt:
724 561 075, 733 398 995, 728 756 623
e-mail: abc.english@seznam.cz

Firmy budowlane SWABUD i SWAKOŃ

docieplanie elewacji, podbitki (palubki)

przyjmujemy zlecenia na 2010 r. także w systemie dotacji

kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874

Szybka i fachowa realizacja zleceń. Cieszyn, Puńcowska 93

www.swabud.cz

Kupię dom lub domek letniskowy powiat F-M, ew. Karwina tel. 777 007 727

BŘETISLAV KOPŘIVA, TRENER HOKEISTÓW HC STALOWNICY TRZYNIEC:

Wolę spokojny hokej od nerwówki

Sportowym hitem tego weekendu są ćwierćfinały playoffs O₂ ekstraklasy. Hokeiści Trzynieca podejmują drużynę Pardubic, z którą po dwóch wyjazdowych meczach remisują 1:1. We wtorek Stalownicy pokonali rywala 3:1, w środę przegrali 3:5. Po wczorajszym treningu wywiadu udzielił nam trener Trzynieca, Břetislav Kopřiva.

Blizny z ostatniego meczu zdążyły już się w pełni zagoić?

Na pewno wyciągnęliśmy wnioski z tego przegranego meczu. Wydaje mi się, że po wygranym wtorkowym spotkaniu chłopcy poczuli się za bardzo pewni siebie. Każdy mecz jest jednak inny, a ten środowy po prostu zepsuliśmy.

Jakie błędy rzucały się najbardziej w oczy?

Pozwoliłemu rywalowi na jego ulubioną grę, czyli zabójcze kontry. Zespół Pardubic słynie właśnie z takich szybkich akcji. Potrafią błyskawicznie wyprowadzić atak, bo mają dobrych łyżwiarzy. Po bramce Davida Květonia prowadziliśmy 1:0 i wtedy warto było zagrać rozsądniej w defensywie. Była jeszcze jedna szansa w tym meczu, żeby uspokoić grę i nie szaleć. Konkretnie przy stanie 2:2, ale zawodnicy niestety nie utrzymali nerwów na wodzy, co przełożyło się na częstą grę w osłabieniu. W trzeciej tercji sporadycznie graliśmy w pełnym składzie.

Czy w sobotę poprawi się dyscyplina w zespole?



Jak na Pardubice? Najlepiej wiedzą to trzynieccy trenerzy Břetislav Kopřiva (z lewej) oraz Pavel Marek.

Mam nadzieję, że tak. Nie chciałbym jednak zwać winy wyłącznie

na brak dyscypliny, bo w środę były takie momenty w meczu, że go-

spodarze z premedytacją prowokowali naszego bramkarza. Każdy hokeista stanie wtedy w obronie swojego golkipera, bo bramkarz to rzecz święta. Dochodziło do przepychanek, było nerwowo, ale jak mówię, wynikało to z prowokacyjnej i ostrej gry Pardubic.

Co będzie kluczem do sukcesu w sobotnim meczu?

Przede wszystkim dobra defensywa, musimy zagrać rozsądnie w obronie. Od zwirowanych zawodów strzeleckich wolę spokojny hokej, w którym wykorzystamy nadarzające się okazje. Liczę na instynkt strzelecki naszych kluczowych napastników. W dobrej formie nadal są Ladislav Kohn z Martinem Růžicką, strzelecki apetyt złapał po kontuzji Jozef Balej, ale mógłbym wymienić wszystkich zawodników, bo mamy równą i mocną drużynę. Każda z tych czterech formacji jest przydatna na lodowisku. Brakuje nam lepszej skuteczności w przewagach liczebnych, zresztą rywal w tej materii też raczej nie błyszczy. Stałe fragmenty gry mają nie tylko w playoffs kluczowe znaczenie.

Gdzie należy szukać przyczyn tak dobrej formy Jozefa Baleja. Przecież ten napastnik większą część sezonu spędził na badaniach lekarskich?

Nad jego startem w playoffs wisi duży znak zapytania. Balej miał poważne problemy z plecami, ale zdążył się wyleczyć. Wygląda na to, że zatęsknił za hokejem, bo wyraźnie jest głodny bramek. Kondycyjnie też jest dobrze przygotowany do tej serii.

Czy w bramce ponownie zagra Peter Hamerlík?

Nie będę zdradzał składu na sobotni mecz, tak postanowiliśmy z trenerem Pavlem Markiem. W tej fazie rozgrywek nawet najmniejszy szczegół może mieć fatalne znaczenie. Wiem, że „Głosu Ludu” akurat nie czytają może w Pardubicach, ale w sobotę mogą was kupić w kiosku i będzie problem. Odpowiem dyplomatycznie – Hamerlík należy do naszych kluczowych zawodników. Dobry bramkarz to dziś podstawa.

Rozmawiał:
JANUSZ BITTMAR

Udana »Beskidzka Pirueta«

66 zawodników zaprezentowało swoje umiejętności podczas ósmej edycji „Beskidzkiej Piruety”, rywalizacji w łyżwiarstwie figurowym skierowanej do najmłodszych kategorii. W „Beskidzkiej Piruecie” nie same wyniki są najistotniejsze, dla młodych łyżwiarzy figurowych to przede wszystkim duże przeżycie. Do zawodów przygotowują się sumiennie przez cały rok, często w trudnych warunkach. – Dzieci w weekend wstają o godz. 5 nad ranem, bo treningi w Werk Arenie rozpoczynają się już o szóstej – powiedział nam Czesław Sciskala, trener ekipy Kraso Trzyniec. – Poza tym trzeba wynajmować lodowisko w Czeskim Cieszynie, późnym wieczorem korzysta-



Aneta Mrózek

my też z usług nowej hali w polskim Cieszynie – dodał.

Barw polskich podstawówek na Zaozlu bronił w zawodach: Beata Bardońowa (PSP Ropica, klub HCO Kraso Trzyniec), Aneta Mrózek (PSP Czeski Cieszyn, klub HCO Kraso Trzyniec), Julia Kwiek (PSP Czeski Cieszyn, klub Slawoj Czeski Cieszyn). Z polskiego przedszkola w Trzyniecu pojawiła się Adela Sciskalová, skądinąd córka trenera Czesława Sciskali. Młodymi zawodnikami Kraso Trzyniec opiekują się w tym sezonie także byli łyżwiarze figurowi tego klubu – Ivana Buzková, Lukáš Rakowski, Michal Matloch, Irena Plitznerová, Markéta Gajdzicová i Petra Hudziecová. Sporo do powie-

żenia mają oczywiście również rodzice. – Jesteśmy taką jedną wielką rodziną sportową – powiedział nam René Mrózek, ojciec utalentowanej Anety, zwyciężczyni kategorii „młodzi nowicjusze” w jazdach dowolnych. – Chciałbym podziękować trenerom za duże zaangażowanie, dzieci potrafią to ocenić – podkreślił Mrózek. Na trzecim miejscu uplasowała się w zawodach Anna Zowadová, na siódmym Beata Bardońová (wszystkie HCO Kraso Trzyniec), w tej kategorii wręczano puchar Czeskiego Związku łyżwiarstwa figurowego. W najmłodszych kategoriach nie przyznawano miejsc na podium, zawodnicy oceniani byli jedynie za walory techniczne i artystyczne. (jb)

W SKRÓCIE

MAEYSZ DRUGI. Pech w dalszym ciągu prześladowa Adama Małysza. Pech nazywa się Simon Ammann. Wczoraj w Planicy – w pierwszej odsłonie MŚ w lotach narciarskich najlepiej poszybował właśnie szwajcarski skoczek, wygrywając minimalnie z Małyszem i Austriakiem Gregorem Schlierenzauerem. Dziś rozstrzygnięcie mistrzostw świata.

KARWINIACY SĄ W PÓŁFINALE. Piłkarze ręczni Banika Karwina wyeliminowali Pilzno, wygrywając oba ćwierćfinałowe pojedynki. W środę Banik pokonał na wyjeździe Pilzno po zaciętej walce 29:26. Półfinałowym przeciwnikiem Banika będą szczypiorniści Dukli Praga.

ZWYCIĘSTWO KOWALCZYK. Justyna Kowalczyk zwyciężyła w biegu na 2,5 km techniką klasyczną w szwedzkim Falun, będącym drugim etapem finału Pucharu Świata. Polka wyprzedziła Norweżkę Marit Bjoergen i Szwedkę Charlotte Kalla. (jb)

Tour de Śląsk Cieszyński

Po kilkuletniej przerwie na Śląsk Cieszyński wraca największy wyścig kolarski w kraju – 67. Tour de Pologne. Jeden z etapów zakończy się na Rynku w Cieszynie, drugi w Ustrońu na Równicy. Peleton zahaczy też o Czeski Cieszyn – będzie to pierwszy kolarski wyścig Tour de Pologne poza granicami kraju.

W 67. edycji wyścigu wystartuje 18 zawodowych kolarskich ekip i pięć drużyn z dzikimi kartami, w tym reprezentacja Polski. To w sumie 180 kolarzy. Do pokonania będą mieli siedem etapów, w sumie ponad 500 miejscowości i 1200 km.

Tour de Pologne rozpocznie się 1 sierpnia etapem z Sochaczewa do Warszawy, by potem prowadzić szosami Zagłębia Dąbrowskiego, Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego.

4 sierpnia na etapie do Cieszyna kolarze na chwilę opuszczą Polskę – wjadą do Czeskiego Cieszyna. Peleton wjedzie do Czeskiego Cieszyna jednym mostem na Olzie, a wróci drugim – mówi dyrektor imprezy, Czesław Lang. – Jeśli za rok będziemy mieli jeszcze dzień na rozegranie ósmego etapu, a cały wyścig potrwa od niedzieli do niedzieli, to zrobimy sobie taki prawdziwy górski odcinek w Czechach.

Kolarze będą się też ścigać w Beskidach. Przejadą przez Wisłę, wyjadą na przełęcz Kubalonka oraz Równicę, gdzie zaplanowano zakończenie piątego etapu. – Tour de Pologne pokazywany jest w Telewizji Polskiej i Eurosporcie, w sumie przekaz dociera do 280 mln ludzi. Trasy dwóch ostatnich edycji wiod-

ły terenami wschodniej Polski, teraz postanowiliśmy przyjechać na Śląsk – tłumaczy Lang.

W Cieszynie Tour de Pologne gościł siedmiokrotnie, ostatnio 12

lat temu. Przez Ustroń wyścig przejedzie po raz trzeci – ostatni raz kolarze gościli tu 27 lat temu. Wówczas jeden z etapów również miał metę na Równicy. (gc)

REKLAMA

VITALITY Śląsko, s.r.o. Vám nabízí
Sportovní areály Vendryně a Bystřice

WITALNE DNI DLA KOBIET

- wykorzystaj swój

BENE-FIT

Program:

- g. 10 - 11 Ćwiczenie dla dobrej kondycji
- g. 11 - 12 Pływanie i whirlpool
- g. 12 - 12,30 Posilek
- g. 12:30 - 18 Wszystko o pielęgnacji kobiecej urody (masaż, kosmetyka, manicure, fryzjer)

Zamówienia i bliźsze informacje:
Martina Kiszová
kom.: +420 732 920 550
e-mail: martina.kiszova@vitalityslazsko.cz

WIĘCEJ
znajdziesz na **www.VITALITYSLAZSKO.PL**

OFERTA

HOKEJ NA LODZIE – ĆWIERĆFINAŁ EKSTRAKLASY: Trzyniec – Pardubice (dziś i jutro o godz. 18.10). **PÓŁFINAŁ II LIGI:** Wałaskie Międzyrzecze – Orłowa (jutro, 17.00).

PIŁKA NOŻNA – I LIGA: Ostrawa – Cz. Budziejowice (dziś, 18.00). **II LIGA:** Karwina – Zlin (jutro, 15.00). **DYWIZJA:** Poruba – Hawierzów (dziś, 10.15), Orłowa – Brumow (dziś, 15.00). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** L. Piotrowice – Frensztat, Haj – Bogumin (dziś, 15.00), Cz. Cieszyn – Frydlant (jutro, 15.00, sztuczna murawa w Trzyniecu), Oldrzychów – B. Olbrachcice (jutro, 15.00). (jb)